Nr. 226. Dnia 12 Października 1872 r. Sobota. Dnia 30 Września (12 Października) 1872

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Maksymiljana Biskupa.
Niedziela: *21 po Św.* Edwarda i Winc. K.
Poniedziałek: Ś. Kalixta P. M.
Wtorek: ŚŚ. Jadwigi Wd. i Teressy P.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 20 | Długość dnia godzin 10 minut 52
Zachód „ „ 5 „ 12 | Ubyło „ „ 5 „ 51.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Środa: Ś. Florentyna Biskupa.
Czwartek: ŚŚ. Wiktora B. i Florjana M.
Piątek: Ś. Łukasza Ewangelisty.
Sobota: Ś. Piotra z Alkantary.

— Jutro w kościołach: Ś go Jacka i Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, zakończonem zostanie 40 to-godzinne Nabożeństwo na cześć N. Marji Panny Rożeńcowej.

W kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia tejże Świątyni.

— Senior Bractwa Miłosierdzia Ś-go Rocha, ma zaszczyt zawiadomić Dostojnych Protektorów i Protektorki, oraz obojej płci Członków Bractwa i Wiernych Chrystusowych, że jutro, t. j. w Niedzielę, dnia 13-go b. m., w kościele Ś go Krzyża, przypada odpust Ś-tej Filomeny, obchodzony solennem nabożeństwem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami, z rana i w czasie nieszporów.— W dniu tym zaś, o godzinie 5-tej po połnduiu, zaraz po nieszporach, odbywać się będzie przed ołtarzem Ś-go Rocha, sessja Bractwa wpisowa, na której osoby życzące sobie do tegoż Bractwa należeć, w księgę album zapisać się będą mogły. Nadto jednocześnie, należne od Braci i Siostr składki, tak zaległe jak i bieżące, przyjmowane będą.

—*Stat.*— Przed kilku laty jeszcze (w r. 1867) w jednem z miejscowych pism perjodycznych, podnosiliśmy kwestję urządzenia w niektórych miastach tutejszego kraju *banków miejskich*, na wzór podobnychże banków w Cesarstwie, które, w liczbie 180 funkcjonują tak korzystnie, że obroty w nich wynoszą obecnie do stu kilkudziesięciu miljonów rs. rocznie.

Główna przeszkoda zastosowania rzeczonej ustawy w Cesarstwie do miast tutejszego kraju, leżała jedynie w różnicy ustroju zarządu administracyjnego miast. Gdy bowiem tutejsze zarządzane są przez urzędników nominowanych przez rząd, miasta w cesarstwie nadany mają sobie system autonomiczny i wyborczy. Oprócz policji bowiem, osoby należące do zarządu gospodarczego miasta, znanego pod nazwiskiem *dumy*, są wybierani przez miejscowych właścicieli miejskich.

Otóż i zarządy banków miejskich, dla których kapitał zakładowy branym jest z funduszów ogółu miasta, również są wybieralnemi.

Wszelako jeżeli zastosowanie powyższego systematu nie zależy od nas, niemniej jednak ze względu na użyteczność instytucji *banków miejskich*, należałoby obudzić ruch pieniężny i miejscową pomoc dla przemysłu w miastach tutejszego kraju, który oprócz Warszawy a obecnie i Łodzi, banków prawidłowo urządzonych nie posiada.

Przypatrzyć się z jakiemi trudnościami walczyć musi niezamożny przemysłowiec lub rzemieślnik mniejszego miasta, jest to uznać iż przy podobnych warunkach i za lat kilkadziesiąt, nie zbudzi się w nich ani kredyt ani przemysł.

Rzecz więc pilna i leżąca na sercu tych, którzy dobrze życzą rozwojowi naszej społeczności. Rzecz pilna tem bardziej, iż uczącej się młodzieży, kierującej się do rzemiosł i przemysłu, co rok przybywa, a środki zamienienia teorji w praktykę co raz są mniejsze, bo głównego czynnika t. j. kredytu, brakuje co raz bardziej.

Pod nowemi warunkami ustroju przerabiają się powoli nałogi i potrzeby.

Nie dość że Warszawa, Łódź, Kalisz, Płock i t. p. ruszają się skutkiem zaprowadzenia w nich instytucji kredytowych w tej czyli owej formie, miasta inne śpią snem leniwego ubóstwa, albo grzęzną w długi opłacając lichwę jakby dobrodziejstwo!!

Istnieje w kraju tutejszym siedmnaście miast (licząc i Warszawę) takich, w których za dawnej administracji urządzone są kassy oszczędności.

Fundusze tych kass przeszło miljon rs. wynoszące, za zgodą uczestników i wyjednaniu zezwolenia władzy, aby nadal nie były odsyłane do Banku Polskiego,— mogłyby być użyte na kapitał zakładowy, bo o ile znamy, żadne z tych miast samo przez się nie posiada takich oszczędności, aby część z nich mogła być wydzielaną na założenie instytucji kredytowej miejskiej.

Skłoniwszy uczestników i wyjednawszy zezwolenie, z łatwością wedle mających się już wzorów wytworzyć się by dał projekt ustawy banku miejskiego, czyli też kassy *oszczędnościowo-zaliczkowej*.

Podobne zezwolenie na zużytkowanie funduszów dobroczynnych instytucji w Warszawie, w inny sposób jak proste deponowanie w Banku na 3% już świeżo zostało wyjednanem.

Czemże są podobne kassy jak nie bankami biorącemi z jednej strony a pożyczającemi z drugiej?

Wybór administracji rzeczonej kassy z samej natury rzeczy należeć by musiał początkowo do uczestników, którzy znowuż mieć muszą oznaczony census minimum, bo zwykle podobni uczestnicy składają się z ludzi nawet pisać nie umiejących.

Następnie, jak to ma miejsce w kassie zaliczkowej warszawskich przemysłowców, wytworzyłaby się jakaś rada w ścieśnionej liczbie członków, którąby miała prawo rekomendować osoby do zarządu lub je z pomiędzy siebie wybrać.

Skoro się uczestnikom wytłumaczy, iż większy otrzymają jak dotąd procent od swych wkładów i z takąż łatwością odbierać będą, że fundusze ich z równąż troskliwością, bo przez siebie samych będą dozorowane i administrowane, nic nie stanie na przeszkodzie zamiany tychże kass wedle miejscowych warunków na kassy wspierające miejscowy przemysł i rzemiosła.

Trzy cztery punkta ześrodkowanego kredytu niczem są dla kraju, który musi szukać środków wytwarzania, mając tak obszerne pole odbytu.

Zawsze prawie mimowoli zniewoleni jesteśmy szukać przykładu w Niemczech, w tym kraju, w którym interes osobisty podtrzymuje interes ogółu. Nie ma miasta a nawet osady większej, któraby sięgać musiała po kredyt daleki. Z tąd też widzimy jak wyroby kultury niemieckiej konkurowały z angielskiemi i francuzkiemi na wystawach wszechświatowych. Taniość, dokładność, rozmaitość, ich cechą.

Wszystko to czyni drobny kredyt dla drobniejszego jeszcze przemysłu.

Nasze małe miasta nie podniosą się bez podobnegoż kredytu. Obmyślajmy tylko środki i dopomagajmy w braku pieniędzy — chociaż dobrą radą.

Wiadomości miejscowe.

═ Drugie z kolei zebranie tygodniowe w Towarzystwie muzycznem odbyło się wczoraj, w mniej przyjaznych od poprzedniego warunkach, raz z powodu deszczu padającego od rana, a powtóre z przyczyny słabości p. Rożnieckiego, na którego wczoraj właśnie przypadała służba. Program wykonano następujący: nokturno Mendelssohna Bartholdy na fortepianie, kwartet Haydna, i pięć śpiewów Moniuszki: Dumka i „Czy znasz li ten kraj“ solo sopran, Maciek, Macierzanka i Stary kapral, solo bas. Osób zebrało się zaledwie pięćdziesiąt.

═ Przed kilkunastu laty bawił w Warszawie młody nadzwyczaj utalentowany muzyk Loos, rodem z Czech. Jakiś czas pełnił on obowiązki organisty przy kościele Ś go Karola Boromeusza na ulicy Chłodnej, gdzie utworzył nawet chór amatorski. Otóż Loos napisał u nas bardzo wiele utworów muzycznych kościelnych i salonowych, które dziś są zapomniane, pomimo, że posiadają niezmierne zalety. Przeszłego roku, jedna z utalentowanych amatorek, odśpiewała parę utworów Loosa w Towarzystwie muzycznem i te zwróciły na siebie ogólną uwagę. Towarzystwo powinnoby postarać się żebyśmy i inne utwory tego muzyka mogli posłyszeć i ocenić jak na to zasługują. Loosa wydaliła z Warszawy nieszczęśliwa miłość. Zmarł wkrótce po wyjeździe w Bawarji.

═ Przy ostatnim numerze „Gazety Lekarskiej“ dołączony jest na próbę pierwszy arkusz wydawanego staraniem redakcji tej gazety, Słownika lekarskiego. Słownik ułożony jest podług języka łacińskiego, przy każdym zaś wyrazie łacińskim znajdują się wyrazy polskie, niemieckie, francuzkie i angielskie. Na końcu słownika umieszczony będzie spis wyrazów w każdym z tych czterech języków z odpowiedniemi im łacińskiemi. Tym sposobem słownik służyć będzie do przekładu nietylko z łacińskiego na 4 wspomnione języki, ale i z każdego z nich bezpośrodnio na łaciński a pośrednio i na inne.

Potrzeba takiego słownika oddawna dawała się uczuwać w naszem piśmiennictwie lekarskiem, obecnie jednak wśród nadzwyczajnego ożywienia jakie panuje u nas na polu nauk lekarskich, potrzeba owa stała się naglącą. W chwili gdy redakcja „Gazety Lekarskiej“ przedsiębrała przedwstępne kroki dla wypracowania takiego słownika wymagającego kilku lat czasu, pokazało się, że pracę tę dawno już podjął w Poznaniu doktór Matecki i że ją właśnie ukończył. „Gazeta Lekarska“ nabyła więc w rękopiśmie tak pożądany słownik i obecnie wydaje go drukiem. Dzieło to przyczyni się zapewne stanowczo do ustalenia polskiego wyrazownictwa nauk lekarskich. Będzie też to praca krytyczna, a przy każdym wyrazie usprawiedliwionem jest jego pochodzenie z greckiego. Cena prenumeracyjna słownika, rubli sześć, po wyjściu zostanie podwyższoną.

═ Odebraliśmy kilka kerrespondencji z miasta i prowincji, domagających się objaśnienia co do środka przeciw cholerycznego, o którym podał wiadomość w pismach naszych p. Dzwonkowski. Idzie mianowicie o to, czy części mieszaniny brane są na wagę czy na objętość (zazwyczaj części oznaczają liczbę wag użytych) a powtóre czy lekarze używali gdziekolwiek tego środka i z jakiem powodzeniem. Odnosimy się z temi pytaniami do wynalazcy i lekarzy.

═ Onegdaj o godzinie 1-szej z południa w obecności JJWW. Senatora Zaborowskiego, Naczelnika Zakładów Dobroczynnych, Hornberga Inspektora szkół miasta Warszawy, Nadrabina Okręgów Warszawskich Opiekunek 1 ochrony gminy, b. członków b. Rady Szczegółowej i innych zaproszonych osób, odbył się egzamin roczny wychowańców Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych, i dzieci przychodnich 1 szej ochrony gminy tego wyznania przy Zakładzie istniejącej.

Stałych wychowańców w Zakładzie było 74 przychodnich, dzieci z ochrony 60, czyli razem 134. Dzieci te były egzaminowane z następujących przedmiotów:

Z religji, języków: ruskiego polskiego, arytmetyki, jeografii.

Przytem okazane były rozmaite roboty krawieckie i szewckie, wykonane w miejscowych warsztatach, przy udziale starszych chłopców z Zakładu, oraz robótki ręczne dzieci ochrony.

Dla przekonania się zaś o postępie wychowańców Zakładu w dwóch powyższych rzemiosłach, dzieci wykonywały w obecności zebranych osób roboty krawieckie i szewckie, a niektóre z nich szyły na maszynie, którą na żądanie JW. Senatora same rozebrały i nastawiały, a nadto brały miarkę i same przykroiły spodnie z papieru.

Między powyższemi okazami robót rękodzielniczych, przedstawiane także była próba jedwabiu i kokony z wychowanych sposobem próby w r. b. kilku tysięcy jedwabników, gdyż zarząd Zakładu ma stanowczy zamiar przemysł ten jak również ogrodnictwo stopniowo wprowadzić.

Na zakończenie egzaminu, wychowańcy Zakładu odśpiewali hymn Lwowa „Boże Cesarza Chroń.“

Wychowańcy Zakładu, odznaczający się celującym postępem w naukach i rzemiosłach i dobrem sprawowaniem się, otrzymali nagrody w rozmaitych kwotach pieniężnych od 2 do 1 rsr. deponowanych w kassie oszczędności. Dzieci zaś ochrony otrzymały nagrody w książkach i obdarzone zostały rozmatemi przedmiotami, jako to:

18 koszulek, 18 chusteczek, 10 sukienek, 10 par pończoch.

Opiekunką prezydującą w Ochronie jest p. Emilja Loewenberg, a Kuratorem Zakładu p. Hilary Nusbaum. Bezstronnie mogę powiedzieć, że rezultat egzaminu bardzo zadowolnił wszystkich obecnych.

═ Dzisiaj w „Pięknej Helenie“ którą egzekwować będzie p. Majeranowska, ujrzymy Kalhasa w osobie p. Damsego.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Przeczytawszy w „Kurjerze Codziennym“ Nr 222, artykuł zamieszczony o rozwiązaniu Orfeonu, czuję się w obowiązku, jako b. orfeonista, zrobić niektóre uwagi, ponieważ jak się widzi z niniejszego artykułu zamieszczonego w „Kurjerze Codziennym,“ szanowny autor bardzo mało był wtajemniczony w stosunki Orfeonu. A zatem, najprzód piewszeństwo zawiązania Orfeonu należało się p, Pawlewskiemu, później zaś objęli kierunek pp. prof. Inst. Muz. Rożniecki i Eborowicz, którzy prawdziwie z poświęceniem oddali się na usługi Orfeonu, dopiero w końcu wykładali lekcje pp, prof Inst. Muz.

Studziński i Sliwiński, którzy także gorliwie pracowali, chcąc doprowadzić do skutku dzieło rozpoczęte przez swych poprzedników. Ale usiłowania były daremne. Dla czego?

Najprzód spytam szanownego autora, dla czego następowały zmiany w pierwszych kierownikach Orfeonu? bo o ile nam (Orfeonistom) było wiadomem, to głównym powodem były ciągłe nieporozumienia, zazdrość... a nawet już wyciągano ręce po laury chwały... i to jeszcze tacy, którzy nie mieli najmniejszego do tego prawa... a przytem był to dopiero piękny początek, który przy gorliwej pracy, można było doprowadzić do zamierzonego punktu, i ten dopiero mógłby się spodziewać nagrody za swą gorliwość i wytrwałość, któryby zwycięzko wytrwał w podjętem przez siebie zadaniu. A zatem muszę sz. autorowi odpowiedzieć, że *te nieporozumienia głównie* wpłynęły na rozwiązanie Orfeonu, ponieważ to wszystko odbijało się o uszy orfeonistów, przez co najpierw Orfeon rozdzielił się na parę partji — a w końcu zupełnie upadł. A zatem nie zupełnie słusznie szan. autor winę zwala na samych tylko orfeonistów, że przez próżniactwo i brak wytrwałości „grono uczących się tajało z dniem każdym" należy się to komu innemu jeszcze... jak można się łatwo z tego domyśleć co wyżej napisałem. Także może będzie nie od rzeczy wspomnieć, że choć mała, ale zawsze była, składka miesięczna po k. 5, później zaś po k. 10 — a mówiono nawet bardzo często, że Orfeon zaciąga dług, który kiedyś będzie musiał być zupełnie zaspokojony... Brak zgody paraliżuje najlepsze dążności, bo tylko przez bezinteresowność osobistą moglibyśmy do czegoś dojść, a zatem *widoki własne* muszą koniecznie być odsunięte—*a nawet nie powinny mieć miejsca!!*

W końcu muszę razem z szan. autorem powtórzyć, że szkoda wielka! szkoda! Orfeon liczył już 300 osób!... Powinniśmy się wstydzić sami przed sobą, a tem bardziej przed naszemi sąsiadami. *A. S.*

═ Znana w Warszawie śpiewaczka włoska, panna Castelli, posiadająca efektowne, wielkie czarne oczy i mały głos, występuje obecnie z powodzeniem w Meksyku.

═ Dzisiaj w teatrze rozmaitości danym będzie pierwszy raz tłómaczony z niemieckiego jednoaktowy obrazek Karola Halteja p. n. „Hans Jurga." Pan Rapacki, który obecnie zbyt rzadko ukazuje się w nowych rolach, przedstawi w rzeczonym obrazku rolę tytułową.

═ Mówiono nam, że p. Dowiakowska, primadonna tutejszej opery, po kilkomiesięcznym wypoczynku, w przyszłym tygodniu wystąpi na scenę. Powrót tej śpiewaczki bardzo się zdarzy na czasie, bo już mieliśmy obawę, że z ubytkiem panny Czechowskiej nieusłyszymy już z wyjątkiem Offenbacha, żadnej większej opery.

═ W komedji Fredry p. n. „Pan Jowialski," która wkrótce ma być graną w teatrze rozmaitości, rolę Ludmira po będącym na urlopie p. Swieszewskim, przedstawi p. Wolski.

═ Wczoraj na scenie teatru rozmaitości, w komedji p. n. „Księżna Jerzowa" p. Benda rolą księcia de Birac, zakończył szereg swoich występów na warszawskiej scenie.

═ Otrzymaliśmy jeszcze parę słów objaśnienia co do artykułu o uroczystości Jon Kipur, obchodzonej u starozakonnych i zamieszczamy je tu jako zupełnie i wyczerpująco rzecz wyjaśniające:

— (*Art. nad*) Panie Redaktorze! Do w zmianki podanej w „Kurjerze" z d. 9 b. m. o uroczystości „Jon Kipur" mającej się obchodzić u Żydów dnia 12 b. m. wkradło się kilka niedokładności, które zechciej Szanowny Pan niniejszem sprostować.

Popierwsze: co do samej nazwy uroczystości, to wyrażenie „Jon Kipur" nie znaczy „Dzień Sądny," ale „Dzień Odpustu."

Powtóre: Obrządek odprawiania krótkiej modlitwy nad wodą, nie odbywa się w wigilję „Dnia Odpustu," ale w pierwszy dzień Nowego Roku, „Rosz-ha-szana," a celem tego obrzędu nie jest „wytrząsanie swych szat" lecz symboliczna modlitwa, by Bóg przebaczył występnym całoroczne ich winy, i rzucił w otchłań morza wszystkie ich grzechy... (Sława wzmiankowanej modlitwy, składającej się z kilku ustępów biblijnych). Sam zaś obrząd nazywa się „Taszlich" t. j. rzuć (w wodę) i ma charakter religijno ludowy.

Po trzecie: W sprawie obecności czarnych kogutów i kur podczas nabożeństwa w synagogach, był autor artykułu błędnie poinformowany.

Obrządek „Kaporos" (odkupienie) mający swe źródło w zwyczaju prostego ludu polega na tem, iż zabiją się zwierzęta, mianowicie drób' na ofiarę za grzechy popełnione, przyczem odmawia się modlitwa, składająca się również z ustępów biblijnych z dodatkiem formuły: „Ten kogut niech będzie odkupieniem za mnie, ten kogut niech pójdzie na śmierć, a ja pójdę na życie i spokój." Cała zaś manipulacja odbywa się nie w synagodze ale w domu. Źródło tego obrządku niektórzy upatrują w reminiscencjach kultu ofiarnego świątyni jerozolimskiej, a inni w pojęciach obcych zupełnie judaizmowi i z zewnątrz poczerpniętych, to też wielu rabinów gani ten obrządek, a autor księgi „Szulehan Aruch," będącej przewodnikiem religijnym, żydów zalicza ten obrządek do „zwyczajów bałwochwalczych." Zresztą obserwacji tej zaniechają nie tylko oświeccni żydzi, ale i cała klassa Chasydów.

Izael, *Leon Grosglik.*

— Słyszeliśmy, że w operze Aubera p. n. „Fra Diavolo" partję Anglika ma egzekwować p. Żółkowski. Jest to rola w której artysta ten debiutował.

Rolę Angielki w tejże operze będzie śpiewać pani Majeranowska.

═ Z nowych sztuk, które mają w bieżącym roku powiększyć repertuar teatralny, ujrzymy przed innemi komedję Girardina p. n. „Lady Tartuff." Próby pamięciowe z tej komedji rozpoczęły się już na scenie teatru Rozmaitości.

═ Reżyserja komedji bierze się jakoś energicznie do sztuk oryginalnych, bo oto dowiadujemy się z pewnego źródła, że zamierza wystawić komedję Narzymskiego, premjowaną na ostatnim krakowskim konkursie, p. n. „Pozytywni." Będzie to druga sztuka zgasłego przedwcześnie autora, grana na naszej scenie.

═ Pan Chęciński przekłada obecnie na język polski operę Offenbacha, p. n. „Rozbójnicy." (Les Brigands).

═ Jutro w Dolinie Szwajcarskiej, koncert orkiestry pp. Kuhnego i Lewandowskiego, z powodu okoliczności niezależnych od dyrektorów miejsca mieć nie będzie.

═ Dowiadujemy się, że projekt wybudowania na Wiśle pod Warszawą, drugiego mostu stałego, przychodzi nareszcie do skutku. Most wzniesionym będzie pod Cytadellą. Roboty tego wielkiego dzieła inżynierskiego, powierzone być mają znanym tutejszym zakładom fabrycznym pp. Raua i spółki.

═ Wczoraj rano w domu przy ulicy Elektorainej, gdzie mieści się fabryka wyrobów platerowanych Fregeta, zapaliła się belka kominowa. Ogień ugasiła miejscowa służba przy pomocy przybyłych strażaków.

═ *Panu P. O.* — Nadesłany artykuł, o sztucznych zębach, wydrukowanym być może za opłatą i z podpisem.

— Panu *Zygmuntall*, stałemu prenumeratorowi.— „Marja Stuart" pierwszy raz grana była dnia 1 Maja 1872 r.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Wolskim, w domu pod Nr 48 przy ulicy Grzybowskiej, Magdalena Nytz, robotnica, lat 60 wieku licząca, w zamiarze pozbawienia się życia, zrządziła sobie nożem nieszkodliwą ranę w brzuchu. Nytz odesłana do szpitala św. Ducha, i w celu wykrycia przyczyny targnięcia się na życie własne, Policja prowadzi śledztwo.

— W cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr 16 przy ulicy Dzikiej, Hinda Goldsztein cierpiąca w pewnym stopniu pomięszanie zmysłów, wyskoczywszy przez okno drugiego piętra na dwór, złamała sobie nogę lewą i odesłaną została do szpitala starozakonnych. (Gaz. Polic.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 315; w Teatrze Rozmaitości 427 w Teatrze Rappo 50.

— Pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim: męż. 2, kobiet 2, dzieci 14; na cmentarzu ewang.-augsb. i męż: 2, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu starozakon. męż. — kobiet —, dzieci —.

— Przyjechało do Warszawy osób 715, wyjechało 810. (Gaz. Polic).

— Q — Deszcz od samego już rana towarzyszył prawie bez przerwy wczorajszemu targowi. Kupujący mieli błoto, większe na targu niż gdzie indziej i jeszcze musieli się dobrze nakłopotać, bo dostawa była dość licha a ceny wysokie. Przeważnie widniał na targach mech pożądany dziś w obfitości do zaopatrzenia zimowego okien. Równa też była obfitość drzewa na targu Grzybowskim i na placu Krasińskich. Mimo jednak dużego dowozu, włościanie trzymali się z cenami drzewa, bo w porze obecnej każdy już myśli o zaopatrzeniu się w odpowiedni zapas opału na zimę, a w skutek tego zapotrzebowania są liczne. W prawdzie mało już gdzie dziś piece opalają się drzewem, wegiel zastąpił drzewo, lecz przy opale węglem, drzewo zawsze ma swoje znaczenie, gdyż musi być używane jako podpałka. Ceny też węgla ciągle się podnoszą. Słyszeliśmy o zakupach przez osoby prywatne większych zapasów węgla na miejscu. Zakupy takie zapewne, że się opłacają, lecz trzeba żeby zakup węgla zapełnił przynajmiej ładunek wagonowy, inaczej bowiem koszta transportu przeważałyby nizkość ceny.

Z pruduktów żywności dość było wczoraj nabiału. Grzybów bardzo mało i to po wyższej części suszonych. Ryb w stosunku do innych targów bardzo niewiele. Ładnej kilkofuntowej sztuki prawie niepodobno było dostać, pomiędzy zaś dostawioną mało świeżej, więcej śniętej.

Na ruch targowy widocznie oddziaływają jeszcze święta u starozokonnych, chociaż bowiem dzień wczorajszy nie był u Izraelitów świątecznym, zachodzące za dni kilka kuczki, odstręczają starozakonnych od brania bardzo czynnego udziału w handlu i od robienia znaczniejszych zapasów, którychby następnie wyprzedać nie można.

Ceny targowe w dniu wczorajszym były natępujące:

Mięso wołowe 13 kop. funt, cielęcina kop. 18, świnina kop. 13, baranina do kop. 10, żyto od rs. 5 kop. 40 do rs. 5 kop. 62½ korzec, pszenica od rs. 8 kop. — do rs. 9 k. 30 korzec, jęczmień od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 65 korzec, owies od rs. 2 k. 40 do rs. 2 kop. 70 korzec, gryka od rs. — k. — do rs. — k. —, proso od rs. — k. — do rs. — kop. —, groch polny rs. 8 kop. — czet., cukrowy rs. 9 k. 60 czetwiert, fasola rs. — k. 6½ kwar; rzepy wiązka kop. —, rzodkiewka k. —, siemię lniane rs. — k. 3½ funt, konopne rs. — kop. 2½, mak rs. — k. —, chmiel rs. 12 kop. — pud, siano od rs. 1 do rs 1 k. 5 cent., słoma k. 45 do 60 cent., kartofle od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 35 korzec, buraki rsr. — kopiejek 3 wiązka, marchwi kop. 3 wiązka, cebula kopiejek 3 wiązka,— czosnek kop. 7½ funt, sól kop. 2½ funt, kasza pszenna rs. 22 kop. — czetwiert, jęczmienna rs. 8 kop. — owsiana, rs. 9 k. 60, perłowa rs. 15 k. —, gryczana rs. 12 kop. —, manna kop. 15 f., mąka żytnia rs. 1 kop. 40 pud, pszenna rs. 2 kop. 25 pud, gryczana rs. 1 kop. — pud, kartoflana rsr. 2 kop. 60 pud, chleb żytni 2¼ k. funt, sitni k. — funt, pytlowy 4 k., chleb biały 6 k., sarna rs. 8 kop. —, zając rs. 1 k. —, kuropatwa rs. 1 k. 20 para, raki od k. — do rsr. — k. | kopa, kura k. 50, kurczęta k. 40 para, szparagi kop. —, kapusta świeża rs. 1 k. 20 kopa kwaszona kop. — pud, włoska kop. —, otręby żytnie kop. 50 pud, otręby pszenne kop. 40, śledzie rs. 1 kop. 50 kopa, jesiotr kop. — funt, szczupak żywy kop. 30 funt, sandacz kop. 20 funt, leszcz kop. 15 funt, ogórki korniszony kop — kopa, jagody borówki k. 14 garniec, jajka rs. — k. 95 kopa, mleko niezbierane kop. 6 kwarta, śmietana kop. 25 kwarta, śmietanka k. 15 kwarta, masło solone kop. 27 f., niesolone k. 32 f., słonina świeża k. 22 funt, solona k. 24, sadło kop. 26, topione k. — funt, spirytus rs. 6 kop. — wiadro, wódka 10-tej próby rs. 4 kop. 70 wiadro, wódka 6-ej pr. szumówka rs. 3 kop. — wiadro, ocet piwny kop. — wiadro, winny rs. — kop. — wiadro, świece łojowe k. 18 funt, stearynowe k. 28 funt, węgle kamienne krajowe k. 95 korzec, węgle kamienne zagraniczne rsr. 1 kop. 5 korzec, węgle kamienne angielskie koks rs. — kop. —, nafta galicyj. k. 75 gar., amerykańska kop. 80 gar., cement krajowy Portland rs. — kop. —, cement krajowy Roman rs. — kop. —, cement angielski Portland rs. — kop. —, cement angielski Roman rs. — kop. —, piwo zwyczajne rs. — k. 50 wiadro, bawarskie wiad. rs. 1 kop. 5, olej konopny k. — rzepakowy k. 18 f., żelazo kute rs. 2 k. — pud, miedź rs. 16 kop. —, pud, gzzybów suszonych kop. 30 funt, karp' kop. 22½ funt, karaś kop. 22½ funt, Lin kop. 22½ f. sliży kop. 20 funt.

W ciągu bieżącego tygodnia, zabrano z polecenia kommissarza targowego za Żelazną Bramą: 19 funtów zepsutego mięsa, dwie kury zdechłe, 2½ garnce mleka, 2 garnce zepsutych gruszek i 15 funtów zgniłych ryb; prócz tego odesłano do przytułku dzieci, 18 funtów chleba, na którym było brak wagi zadeklarowanej.

═ W m. Skierniewicach dnia 13-go października, otwiera się szpital S-go Stanisława na 12 łóżek, z tych siedem będzie utrzymywane na rachunek Księztwa Łowickiego. Minister nadesłał już ze swej strony odpowiednie zezwolenie.

═ Z dnia 11-go na 12-sty b. m., zachorowało w Warszawie na cholerę osób 4, wyzdrowiało 3, zmarło 1, pozostaje w leczeniu 18.

Z wojsk garnizonu Warszawskiego zachorowało — wyzdrowiało 4, zmarło 1, pozostaje w leczeniu 14.

═ W dniu wczorajszym na targ pragski dostarczono na sprzedaż wołów stepowych 1,268, krów 58, wołów krajowych 93, krów 59, wieprzy 2,800 sztuk.

═ Wczoraj w zakładzie garbarskim Temlera, jeden z robotników nazwiskiem Gustaw Kelner, nakładając rzemień na koło, uległ złamaniu nogi i stłuczeniu ręki.

— Różaniec znaleziony dnia 9go b. m. na placu teatralnym, jest do odebrania za udowodnieniem w kantorze Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

═ Artyści włoscy w Petersburgu, rozpoczną swoją działalność w dniu 14 b. m. operą Donizetti'ego: „Napój miłosny".

Pan Merelli zaangażował sześć sopranistek:

Adelinę Patti (na trzy miesiące), Krystynę Nilson (także na trzy miesiące), Elizę Volpini, znaną z wystąpień na scenie warszawskiej; Matyldę Mallinger, Ilmę Murską (na jeden miesiąc) i Bertę Ferucci.—Do ról drugorzędnych, zaangażowaną została pani Corsi.

Primi tenori, są: Naudin, Niccolini, Marini, Gardoni i Sabater.

Primi baritoni: Graziani, Cotogni i Cabella.

Primi bassi: Bagagiolo, Vidal, Capponi, Rauger.

Primo basso buffo: Ciampi.

Obowiązki Kapelmajstrów, mają pełnić pp. Bevigniani i Bosoni, a reżyserem całej opery jest p. Kozieradzki, artysta opery warszawskiej.

═ Korespondent potijski gazety „Kaukaz", donosi o tragicznym wypadku. W Poti, na wielkiej wyspie, w sztab-kwaterze 19 go bataljonu linjowego kaukazkiego, jeden z oficerów bataljonu, sztabs-kapitan *D. zastrzelił z rewolweru żonę swego spółtowarzysza* kapitana, za to, iż ta ostatnia nie podzielała uczuć p. D. Zabójca, po spełnieniu zbrodni niezwłocznie zastrzelił się z tego samego rewolweru.

═ „Mosk. Wied." donoszą, że w ministerjum spraw wewnętrznych, roztrząsa się obecnie projekt ustawy towarzystwa wzajemnej pomocy dla literatów. Towarzystwo to zawiązać się ma w Warszawie.

═ Czytamy w „St. Peterb. Wied." że w Tobolsku w dniu 5 września, spadły znaczne śniegi.

┼ Na uczczenie dnia imienin ś. p. Edwarda **Darewskiego**, Rzeczywistego Radcy Stanu, będą odprawione Msze żałobne, w kościele S-tej Anny, w poniedziałek o godzinie 10-tej; na które zaprasza rodzina Krewnych i Przyjaciół zmarłego. —10072═

┼ We wtorek dnia 15 go października r. b. jako w siódmą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Wilhelma **Falkowskiego**, b. Kassjera Głównego, Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, odbędzie się w kościele powązkowskim o godzinie 10 tej rano, żałobne Nabożeństwo, następnie przeniesienie zwłok zmarłego

z grobu tymczasowego, do własnego grobu familijnego, na który to smutny obrzęd, pozostały syn z Rodzeństwem, Familję Kolegów Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9994—

† W poniedziałek dnia 14 go października, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Borkowskiego**, b. naczelnika wydziału Komissji Sprawiedliwości, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-tej w kościele Opieki S go Józefa (wprost Królewskiej), na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9992—

† Ś p. Wanda z Wilczewkich **Płonczyńska**, opatrzena SS. Sakramentami przeniosła się do wieczności w dniu 10 tym października o godzinie 9-tej wieczora w wieku lat 25. Pozostały stroskany mąż wraz z dwojgiem dzieci zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w poniedziałek t, j. 14 b. m. o godzinie 11-tej rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej a następnie na eksportację zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu na cmentarz powązkowski odbyćsię majacą. —10061—

† Ś. p. Wandzia **Kostrzębska**, siedmioletnia córeczka b. urzędnika Mennicy, opuściła świat ten zostawiając w smutku ojca, siostra i familję, eksportacja zwłok odbędzie się z kościcła Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej w Niedzielę o godzinie 4-tej po południu. —10050—

† Ś. p. Józef Starzyński obywatel ziemski, przeżywszy lat 42 przeniósł się do wieczności, dnia 21 września 1872 r. we wsi Dobieszków powiecie Brzezinskim. —10076—

Kronika zagraniczna.

✕ W liście z Krakowa donoszą nam: Prezydentem m. Krakowa w dniu 7 b. m. został ponownie obrany p. Dietl, wice-prezydentem p. Szlachtowski.

✕ „Berliner Freunden“ ogłasza, że pan Gustaw Frieman, solista dworu Hessen-Darmstadt, pierwszorzędny skrzypek, jak się ta gazeta wyraża, będzie grał w Berlinie koncert Mendelshona w koncerthauzie d. 16 b. m. i r.

✕ W Wiedniu, z rozporządzenia dyrekcji policji, bramy, sienie i furtki, zamykane są na klucz punktualnie o godzinie 10-ej wieczorem. Operacja ta dokonywaną jest pod nadzorem i odpowiedzialnością rewirowych. Mieszkańcy zaś, którzy powracają do swoich lokalów po oznaczonym terminie, obowiązani są płacić stróżom lub odźwiernym po 10 krajcarów. Schody zaś bywają oświetlane do północy.

✕ Bilse w dniu 1 b. m. obchodził uroczyście trzydziesto letnią rocznicę urodzin swojej orkiestry.

✕ W Poznaniu urządzają nową ulicę, która będzie nazywać się ulicą księcia Bismarcka.

✕ Mitchell, współpracownik dziennika: „Courier de France,“ opowiada następujący szczegół z historji wojny z r. 1870. Przed południem w dniu 14 lipca 1870 r. spotkawszy p. Pawła de Cassagnac, rzekłem:

— Wracam od ministra Olivier'a. Bogu dzięki, pokój jest zapewnionym.

Na to p. Paweł odrzekł:

— Ojciec mój w tej chwili powraca od cesarza. Wojna została wypowiedzianą.

Z rozmowy tej widnieje, że cesarz z ministrem i minister z cesarzem nie często rozmawiali.

Przegląd polityczny.

W najnowszych wiadomościach odebranych w dniu dzisiejszym spotykamy się z doniesieniem, że Gambeta zażądał rozmowy z Thiersem, aby wyjaśnić stanowisko swoje podczas objazdów w południowej Francji i zatrzeć ostatecznie na umyśle prezydenta wpływ niekorzystny, o jaki postarali się nieprzyjaciele Francji podszywający się pod przyjaźń dla sędziwego męża stanu. Czy istotnie żądanie podobne nastąpiło czy nie— samo wyjaśnienie istotnego stosunku ex dyktatora do prezydenta i jego rządów, do jego rzeczypospolitej konserwatywnej, w tej lub owej formie niezadługo nastąpić będzie musiało. Nakazane ono jest przez rozum; sprowadzą je same fakta. Jako konieczność rozumowa zgodne działanie, o tyle przynajmniej zgodne, aby na przeciwne sobie kierunki rozstrzelonem nie było, przedstawia się z nakazującą powagą zarówno umysłowi p. Thiersa jak i Gambetty: ponieważ w obu tych mężach politycznych przypuszczamy prawość woli i dążeń, nie możemy, wątpić iż dojdą do porozumienia się między sobą, że pośrednio przynajmniej, tak jak dotychczas mimo owego nieszczęsnego „fou furieux“ wspierać będą—na podstawie wspólnego przywiązania do Francji. Pakt odnowionym zostanie jeszcze przed otwarciem zgromadzenia na nowy perjod prawodawczy; na tę chwilę bowiem potrzebne będzie i p. Thiersowi i Gambecie jak największe zespolenie sił przeciwko rojalistom i intrygantom przekładającym przymierza z bonapartyzmem nad uczciwe poddanie się istniejącemu porządkowi rzeczy.

P. Thiers pamiętać by powinien, jeśli nie chce, aby niewdzięczność jego weszła kiedyś w przysłowie, że Gambetta najdzielniej popierał go w przeprowadzeniu tylu praw na ubiegłej sessji, że czynił to nawet ż wyparciem się własnych bezwzględnych przekonań, ze lepiej może niż kto inny rozumie ostateczny cel jego polityki, cel zwrócony na zewnątrz ku Niemcom, i pojmuje potrzebę spokoju wewnętrznego, organicznej porządnej pracy. Pan Thiers widzieć musi nawet, że co do tej pracy, Gambetta w poglądach swoich posiada nad nim samym wyższość, że lepiej, głębiej patrzy w spółeczeństwo, upatrując istotną siłę Francji, przeznaczonej do istnienia i działania nie w jednej chwili ale w całej przyszłości, nie w tem, co na wierzchu mechanicznie wzniesionem zostanie, lecz w tem, co z głębi społeczeństwa organicznie wyrośnie. Gambetta więcej bez porównania przywiązuje wagi do wychowania narodu, do jego oświaty, do wyrobienia w nim nowych prądów moralnych i umysłowych i wytworzenia nowej doskonalszej obyczajowości aniżeli sędziwy historyk i publicysta, który niegdyś, kiedy był jeszcze w pełni sił swoich, nie wiele powyższe okoliczności uwzględniał, a dziś nabrawszy już przez tyloletnią praktykę pewnej rutyny państwowej jest więcej w działaniach swoich powierzchownym, więcej budować niż zasiewać skłonnym. Gambetta jest jeszcze młodym i ma wiarę w rzeczy względem których Thiers oddawna skeptykiem być musi. Ta wiara właśnie złączona z innemi przymiotami ex dyktatora, czyni go koniecznym dla przyszłości Francji; ta wiara stwierdzona w r. 1870/1 jest jego majestatem w obec przyjaciół i nieprzyjaciół.

Faktyczną konieczność porozumienia się widziemy w nowych wyborach wyznaczonych na niedzielę dnia 20-go b. m., za tydzień od jutra. O ile z dotychczasowych wskazówek wnieść można, wybory te wypadną pomyślnie dla stronnictwa republikańskiego, z piętnastu nowych deputowanych lewicy i lewego środka, powiększy gremium wersalskie; parę zaledwie mandatów dostanie się royalistom sprzymierzonym z bonapartystami. Podobny rezultat, jeśli istotnie osiągniętym zostanie, będzie jednym z najdzielnielniejszych argumentów dla p. Thiersa. Prezydent zawsze lubił wymowę faktów i umiał ją rozumieć. Widok nowego objawu odpowiadającego politycznemu programatowi Gambetty przejedna prezydenta i przywróci rzeczy do dawnego stanu. Jeśli Keratry w „Soir“ powstając przeciwko Gambecie jednocześnie po rozmowie z Thiersem, która rzeczywiście miała miejsce w tych dniach, wygłosił potrzebę ukonstytuowania rzeczypospolitej, jeżeli to ukonstytuowanie tylokrotnie rozgłaszane i zaprzeczane, weszło już w czynny programat polityki p. Thiersa, to niepodobna jest wyobrazić sobie jakim sposobem prezydent mógłby tak wielkie, trudne zadanie podejmować bez porozumienia się z Gambettą. I z tego więc względu, jak również z uwagi na prawo edukacyjne, prawo wyborcze, drugą część prawa o armji, które mają być teraz uchwalonemi, współdziałanie przywódzcy lewicy i naczelnika państwa, przedstawia się jako niezbędny warunek powodzenia.

Sądzimy przeto, iż p. Thiers nie wypowie tak zwanemu radykalizmowi służby, którą on spełniał mu dotychczas z taką wiernością — nie odtrąci go, bo go potrzebuje. Radykalizm Gambetty jest tylko czczą nazwą, jeśli ma oznaczać dążenia dawnego stronnictwa ciągłej rewolucji i przewrotów społecznych. Gambetta wcale, w tem znaczeniu, radykalnym nie jest. Wszak w jednej z tych samych mów, które ściągnęły na siebie takie potępienie ze strony organów p. Thiersa, wygłosił iż nie buduje się dobrego porządku tam, gdzie pierwej uczyniono że społeczeństwo *tabula rasa*. W innej mowie znowu, za nieszczęście Francji uznał to, że od ośmdziesięciu lat każde stronnictwo po przyjściu do władzy, starało się opierać porządek na jednej zawsze tylko klassie społeczeństwa. Potępił więc zarówno republikanów i rojalistów—postępowców i wstecznych, demokratów i arystokratów.

Przywiązanie do idei, którą potężną osobistością swoją przedstawia nie zaślepia go tak, aby spojrzawszy w przeszłość nie widział: ile stronnictwo, do którego sam należy popełniło błędów z nieudolności, ambicji i złej woli, ile grzechów i zbrodni ciąży na kartach jego dziejów. P. Thiers może mu bezpiecznie podać rękę, nietylko do przemijającego współ-działania w danej okoliczności, lecz trwale, raz na zawsze. Nazwa delfina rzeczypospolitej, sarkastycznie nadana Gambecie przez nieprzyjaciół, mogłaby się przy normalnym rozwoju stosunków, zamienić w istotną godność. Sędziwy prezydent przysposobić sobie musi następcę,—jeśli chce umierać spokojnie, a lepszej osobistości we Francji nie znajdzie nad Gambettę.

Wspominaliśmy we wczorajszym przeglądzie, że w mowie tronowej otwierającej posiedzenie sejmu **duńskiego** potrącona jest kwestja szlezwicka. „National Ztg.“ berlińska utrzymuje, że ta kwestja już nie istnieje i że powinna być uważana za wykreśloną z porządku dziennego polityki międzynarodowej. „Danja, pisze ten dziennik, nie może opierać swoich pretensji na traktacie prazkim, nie była bowiem wzywana do podpisania się na nim, ani też do zgodzenia się na to co zawiera. W traktacie znajduje się jeden tylko artykuł na jej korzyść, ale obowiązuje on Prusy tylko względem Austrji, a wciśnięto go do dokumentu jedynie na nalegania Napoleona III go, który spodziewał się znaleźć w nim kompensatę powiększenia Prus. Ani Austrja, ani Napoleon III-ci, nie dopominają się dziś wykonania tego artykułu. Prusy więc mają zupełną swobodę działania. Zaciągnęły one wprawdzie w art. 5 traktatu prazkiego zobowiązanie moralne względem Danji, ale też w zupełnośei zadość uczyniły temu zobowiązaniu rozpoczynając przed kilku laty rokowania z gabinetem w Kopenhadze i formułując swoje propozycje. W chwili w której rząd duński odrzucił te propozycje, Prusy nnalazły się w tem korzystnem położeniu iż mogły oświadczyć: że Danja sama uczyniła niemożliwem wykonanie artykułu 5-go. Rząd pruski powinienby z tego skorzystać i ogłosić urzędownie, że art. 5 nie będzie wykonany.“

Nie pierwszy to raz prasa niemiecka występuje z podobną tezą. Jedynym nowym argumentem przytoczonym przez organ narodowo liberalny, jest to, że Napoleon III ci nie upomina się o wykonanie artykułu 5-go traktatu prazkiego. Jako żart niepewnej wartości, argument ten może mieć jakąś wagę. Zresztą Napoleon III ci równie jak Danja nie podpisywał traktatu 1866 r.—wplątując więc do swych wywodów byłego cesarza Francuzów „National Ztg.“ sama zbija własne rozumowanie. Zobowiązanie zaciągnięte przez rząd pruski, będzie istnieć dopóty, dopóki Prusy nie będą zwolnione przez drugą stronę kontraktującą—a projekt dziennika berlińskiego: urzędowego zapowiedzenia o wykreśleniu jednego z artykułów konwencji prazkiej, byłby jedną z najniebezpieczniejszych herezji w dziedzinie prawa międzynarodowego.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 9-go. „Bien public“ pisze z powodu odjazdu hr. Arnima. Podczas jego nieobecności sprawami poselstwa zarządzać będzie hr. Wesdehlen. Mówimy „podczas nieobecności,“ spodziewamy się bowiem, że hr. Arnim odrzuci na stronę względy, któreby mu wydalenie się z Paryża upragnionem uczynić mogły i sprawy, ktore umiał dotychczas z takim taktem prowadzić, nie zostawi w stanie niedokonania.

Paryż 10-go. — Wiadomość pewna. Rząd włoski w układach o traktat handlowy poczynił Francji ważne ustępstwa. Układy wkrótce ukończonemi zostaną.

W Nantes zarządzono wprawdzie śledztwo względem odezwy miejscowego biskupa do ministra wyznań i oświaty, oraz listu pasterskiego, które to oba dokumenta trzymane są w tonie ostrym, ale żadne dalsze kroki przedsięwziętemi nie zostaną. Śledztwo odbywane obecnie ma zakończyć sprawę.

Paryż 9-go. — „Bien public“ wyrusza dziś znowu w pole przeciwko Gambecie. Twierdzi, że rząd zachował w obec podróży ex-dyktatora i jej następstw zupełny spokój, (o artykuły samego „Bien. public“), opinja zaś publiczna zupełną obojętność, (niezgodne z prawdą). „National“ również organ prezydenta, gani podróże jakie na swoją rękę odbywa hr. Paryża. Patrzy na nie okiem równie nieprzychelnym jak i na podróże Gambetty. Wnoszą z tego, że Thiers chce stanąć w pośrodku między ostatecznościami, stosownie do rady udzielonej przez „Journal des Debats.“

Paryż 9 go. — Z dobrego źródła zawiadamiają, że prezydent przyjął ze strony Picarda, posła w Belgji, podanie się do dymissji. Dotychczas nie potwierdziła się wcale jeszcze wiadomość o zamianowaniu Ozenna ministrem handlu

Paryż 9 go.—Wielka rada wojenna zamianowana w d. 5 b. m. przez Thiersa, nosząca na sobie znamiona magistratury doradczej, odbyła dziś pierwsze posiedzenie pod prezydencją samego naczelnika rządu. Z wyjątkiem Mac Mahona, który ubrany był po cywilnemu, wszyscy inni członkowie rady stawili się w paradnych mundurach.

Paryż 8 go.—Dziś zrana powrócił tu minister spraw wewnętrznych. W biórze ministerjum skarbu złożono pięć podań o udzielenie monopolu na wyrób zapałek. Rząd ma sobie ofiarowanych za ustąpienie tej fabrykacji 20 miljonów franków na rok.

Wszystkie pogłoski o messażu p. Thiersa na otwarcie Zgromadzenia narodowego, są albo niedokładne albo przedwcześnie fakta przedstawiające. P. Thiers wcale się jeszcze teraz messażem nie zajmuje, nie wie nawet czy go wyda od siebie.

Peszt 9 go.—Delegacja rady państwa *in pleno*. Gablenz stawia wniosek, aby etat liczebny wojsk w piechocie linjowej i strzelcach podnieść o 28.760 ludzi. Przeciwko wnioskowi temu przemawiają pomiędzy innemi Rechbauer i Herbst, za wnioskiem Hartung i Carlos Auersberg. Rozprawy ukończono na dzisiejszem posiedzeniu a głosowanie odłożono do do dnia jutrzejszego.

Norymberga 10-go.—Konferencje mające się tu rozpocząć w końcu bieżącego tygodnia pomiędzy ministrami sprawiedliwości Bawarji i Wirtembergji spowodowane potrzebą zniesienia wszystkich tych umów zawartych przez oba państwa i wzajemnie je obowiązującem całe cesarstwo co do pomocy między państwowej dla ścigania przestępstw.

Berlin 9-go.—„Prov. Correspondenz“ pisze: Ważność zjazdu protestanckiego w Eisenach skłania rząd do zajęcia się rozwiązaniem poruszonych na nim kwestji o ile to jest w mocy państwa; i w tym celu rząd przedewszystkiem porozumieć się ma z rządem austryjackim. Układy w tym przedmiocie rozpoczną się za parę tygodni.

Berlin 9 go.—„Prov. Correspondenz“ wykłada wielkie korzyści i wysokie znaczenie dla samorządu, jakie przedstawia nowe prawo o zarządzie okręgowym i łącząc z dotychczasowemi ustępstwami władzy centralnej dla prowincji przyrzeczenie dalszych ustępstw w zakresie gospodarstwa skarbowego, wzywa Izbę panów, aby obrady bezzwłocznie rozpoczęła i nadała im taką postać, przy którejby porozumienie się z Izbą deputowanych mogło być osiągniętem.

Lizbona 9-go.—„Dziennik urzędowy“ zamieszcza dekret, w którym król przyjmuje podanie się margrabiego Loulé, prezesa senatu, do dymisji. Podanie to wywołała sprawa jednego z parów państwa agenta, który uwikłanym jest w sprzysiężenie przeciwko królowi. Rząd chce ukonstytuować z senatu sąd najwyższy. Margrabia uważał krok ten za nie konstytucyjny.

New-York 9-go.—„New York“ wypowiada przekonanie, że zwycięztwo odniesione przez republikanów w stanie Indiana rozstrzyga już teraz o samym wyborze prezydenta. „Trybuna“ dziennik, oddany Greeley oskarża stronnictwo republikańskie o przekupstwo przy wyborach.

Paryż 9 go. — „Ag. Havas“: Nieprawdą jest, iżby władze niemieckie (wojskowe) w Nancy zatrzymywały wychodźców z Alzacji i Lotaryngji i stawiały im trudności w podróży. Przeciwnie władze pomienione okazały wiele umiarkowania i powściągliwości względem wychodźców.

„Soir“ ogłasza dziś artykuł Keratrego, który dozwala przewidywać zerwanie między Thiersem i lewicą. Artykuł kończy się uwagą, iż rzeczpospolita konserwatywna potrzebuje dla siebie do życia i obrony od nieprzyjaciół następujących trzech rzeczy: 1) „prawdziwego ministerjum,“ 2) ogłoszenia formy rządu republikańskiej i 3) nowego prawa wyborczego.

W Bordeaux postawiono kandydaturę ex-ministra Forcade de la Roquette. Popierają go i legitymiści i wolno handlówcy.

Gambetta poprosił listownie p. Thiersa o posłuchanie. Chce mu udzielić wyjaśnień w przedmiocie mów, jakie miał w południowej Francji i złożyć oświadczenie, iż jak najgorliwiej popiera i popierać będzie rząd dzisiejszy i stanowczo przeciwny jest wszelkim dążeniom nienawistnym dla tego rządu.

Peszt 10-go. — Delegacje ukończą posiedzenia swoje zaledwie na 25-go b. m. Delegacja węgierska przystąpi do obrad in pleno nad budżetem wojskowym dopiero w końcu przyszłego tygodnia. Dziś przyjęła z nieznacznemi zmianami wnioski kommissji względem budżetu wspólnego zarządu skarbowego.

W sejmie trwają jeszcze ciągle rozprawy nad adresem. Simonyi (z lewicy skrajnej), mówił półtrzeciej godziny, póki zupełnie znużony, bezsilny, nie padł na trybunę. Wyprowadzono go z sali. Po nim zabierali głos Lonyay, Kerkapolyi i Csengery. Jutro głosowanie imienne i rozprawy szczegółowe.

Kommissja budżetowa delegacji węgierskiej przyjęła ostatni tytuł budżetu nadzwyczajnego, strąciwszy w nim 267,000 na monturach.

Wiedeń 10-go. — Delegacja in pleno po bardzo żywych rozprawach między kommissją budżetową a ministrami, przyjęła 32 głosami, przeciwko 24 wniosek Gablenza dotyczący podwyższenia liczebnego etatu armji. Przyjęcie nastąpiło po oświadczeniu, że budżet obecnie ustanowiony służyć będzie za normę dla przyszłości. W głosowaniu stanęli po stronie rządu wszyscy delegaci z łona Izby wyższej, wyjąwszy trzech: Tschabuschnigga, Pratobovery i Karajana, dalej deputowani z Galicji i prowincji południowych, z łona lewicy wreszcie Pino, Kübeck i Kotz. Minister Kuhn nigdy tak dobrze nie przemawiał jak dzisiaj. Andrassego mowę pokrywano częstemi oklaskami. Największe wrażenie sprawił ustęp, w którym minister powiedział:

„Budżetów wojennych nie należy układać według oświadczeń ministrów. Minister spraw zagranicznych napędza chmurę przez to samo, że ją ukazuje“ oraz drugi ustęp wymierzony przeciwko Herbstowi: „Byłeś pan ministrem, panie Herbst, i wiedzieć powinieneś, że gdy ministrowie składają jakie oświadczenia, czynią to z wolą wytrwania w nich.“ Giskra, sprawozdawca komissji był bardzo wzburzony. Dzisiejszą uchwałę delegacji uważają za klęskę stronnictwa konstytucyjnego.

D A M A.

Błazen: Co to jest Królu?
Król Lir: To jest stołek.
Błazen: Tak a ja myślałem, że to kobieta...
Szekspir.

Jakżeż mi nudno żyć na tym świecie!
Aż usta bolą od poziewania.
Wciąż płaczę, nawet przy toalecie,
Choć doktor wszelkich mi wzruszeń wzbrania.

* * *

Co z sobą zrobić?— losie! daj radę!...
. . . .
John, każ zaprzęgać! — tak, do kościoła,
Wstąpię na chwilę, potem objadę
Sklepy bławatne wszystkie dokoła.

* * *

Nic tam nie kupię, lecz od niechcenia
Przerzucę wszystkie nowości mody.
W Warszawie warteż co jest kupienia?...
Potem do Loursę'a na krem lub lody.

* * *

Objad zły będzie, więc scenę zrobię.
A po obiedzie spacer w Łazienkach.
Z nudów się pośmiać można z tych sobie,
Co w perkalowych chodzą sukienkach...

* * *

Wieczór w teatrze, grają Hamleta,
Komedję pełną scenicznych cudów;
Jakaż ja jestem biedna kobieta,
Tak ciężko maszę pracować z nudów....
Miron.

— Któraby z Pań życzyła sobie przyjąć udział w robocie i koszcie **Dywana** do odnawiającego się obecnie kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, raczy zgłosić się do kierującej robotą tegoż dywana. Ulica Niecała, Nr 12, w Szkole Żeńskiej. Kto zaś zechce poprzestać na samej ofierze pieniężnej, to może ją złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Pracownia sukien i strojów damskich **Julji Kasprzyckiej**, przy ulicy Bielańskiej Nr 6 wprost hotelu Lipskiego, po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzoną została w modele kapeluszy na obecną i zimową porę. —10046—

— Przymuszony wyjść ze sklepu, z powodu doznanej niegrzeczności od p. XXX. kapelusznika przy ulicy Marszałkowskiej, i pozostawiwszy tam kapelusik damski kastorowy, przeznaczam takowy na cel dobroczynny. —10075— *I. S.*

— P. Robert **Bekert**, fortepianista przybył do Warszawy. —10051—

TEATR WIELKI.
Dziś Piękna Helena. — Jutro: Figle Szatana.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Hans Jurga Inny powód, Posażna Jedynaczka.
Ju-tro: Doktór Robin, Hans Jurga, Piosnka Wujaszka.

— W ogłoszeniu wczorajszem, na ostatniej stronnicy Kurjera, pierwszej szpałcie, w piątym wierszu od dołu, zamiast niedopłaconych 20 kop. — czytać należy **nadpłaconych** 20

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 226. Sobota. Warszawa, d. 30 Września (12 Października) 1872 r.

— *Departament poczt.* Stosownie do zawiadomienia niemieckiego zarządu pocztowego, za korespondencję listową przesyłaną *przez Niemcy* pomiędzy Rosją a niżej wymienionemi krajami, ustanawia się następująca opłata:

A. W kierunku „via Brindisi“ przez okręta angielskie:

1. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Anamen (Kochinchina), Birmanem (Barmach), oraz francuzkiemi i portugalskiemi posiadłościami na zachodnim pół-wyspie Indij Wschodnich:

a) za wyprawiane listy frankowane — po 37 kop. (z których $8^1/_4$ sr. gr na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

b) za listy rekomendowane, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze premjum asekuracyjne po 17 kop. z których $2^1/_2$ sr. gr. na rzecz Niemiec) od każdego listu.

c) za odbierane listy niefrankowane - po 47 kop. (z których $10^1/_4$ sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

d) za przesyłki opaskowe z utworami druków i próbkami towarów - po 5 kop. (z których 1 sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 40 gramów.

2) Za korespondencję pomiędzy Rosją i Siamem, posiadłościami niderlandzkiemi na archipelagu indyjskim, posiadłościami portugalskiemi i hiszpańskiemi na półwyspie zachodnim Indji Wschodnich i wyspą Laoouan:

a) za wyprawiane listy frankowane - po 28 kop. (z których 6 sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

b) za odbierane listy niefrankowane — po 38 kop. (z których 8 sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

c) na przesyłki opaskowe z utworami druku i próbkami towarów — po 5 kop. (z których 1 sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 40 gramów.

Uwaga. Korespondencja wyprawiana do wymienionych w oddziale A (punkt 1 i 2) miejsc, powinna być frankowana, a rekomendowane listy do wyprawienia do wskazanych w punkcie 2 miejsc nie przyjmują się.

B. W kierunku „na Breemen direct,“ lub „na Hamburg direct:“

1. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Venezuellą, Guatemalą, Honduras, Costa-Ricca, Kolumbją (Stany Zjednoczone) lub Nową Grenadą. Nicaraguą (z wyłączeniem Gretown), San-Salvador i wyspą Curaço;

a) za wyprawiane listy frankowane — po 18 kop. (z których $3^1/_2$ sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

b) za odbierane listy niefrankowane — po 24 kop. (z których $4^1/_2$ sr. gr na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów.

2. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Greytown i Indjami Zachodniemi (z wyłączeniem wysp Curaçao, Ś-go Tomasza, Ś-go Krzyża i Ś-go Jana):

a) za wyprawiane listy frankowane — po 30 kop. (z których $6^1/_2$ sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

b) za odbierane listy niefrankowane po 36 kop. (z których $7^1/_2$ sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów.

3. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Boliwją, Peru, Chili i Equadorem:

a) za wyprawiane listy frankowane — po 42 kop. (z których $9^1/_2$ sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

b) za odbierane listy niefrankowane - po 48 kop. (z których $10^1/_2$ sr. gr. na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów.

4. Za korespondencję pomiędzy Rosją a duńskiemi posiadłościami w Indjach Zachodnich (wyspy św. Tomasza, św. Krzyża i św. Jana):

a) za wyprawiane listy frankowane — po 18 kop. (z których $3^1/_2$ na rzecz Niemiec) za każde 15 gramów;

b) za listy rekomendowane oprócz opłaty, jak za frankowane, jeszcze premjum asekuracyjnego 7 kop. od każdego listu;

c) za odbierane listy niefrankowane po 28 kop. (z których $5^1/_2$ sr. gr na rzecz Niemiec) za każde 15 granów.

Uwaga. Listy wyprawiane do wymienionych w punktach 1. 2 i 3 oddziału B miejsc powinny być frankowane z wyjątkiem wyspy Curaçao; adresowane do tej wyspy listy mogą być wyprawiane niefrankowane. (D. W).

Kronika Zagraniczna.

× Roznoszenie książek po wsiach i miasteczkach tak zwane kolporterstwo, praktykujące się w Ks. Poznańskiem i Prusiech Zachodnich, coraz większe przybiera tam rozmiary. Pan Kwitnowski donosi, że od Trzech Króli r. b. sprzedał w ogóle książek polskich za 842 tal. Największy miał pokup miejsce w ziemi Chełmińskiej, gdzie w ciągu 4-rech tygodni utargował 160 talarów.

× Pomysł ubezpieczenia od ognia nie jest dzieckiem nowszych czasów. Podług Pardessus, już w r. 1311 zatwierdził Hrabia Flandrji urządzenie Izby ubezpieczeń; w r. 1425 ogłoszono w Barcelonie rozporządzenie królewskie o ubezpieczeniu morskiem i w tym samym przedmiocie wydał Karol V-ty ordonanse (?) w r. 1537 i 1549, Filip II gi hiszpański w r. 1556; podobne rozporządzenia pojawiały się w r. 1598 w Amsterdamie, w r. 1604 w Roterdamie, w r. 1662 w Szwecji, w r. 1681 we Francji, w r. 1683 w Danji, w r. 1687 w Hamburgu, w r. 1766 w Prusiech. Stowarzyszenia wzajemnej pomocy na wypadek strat z pożaru znajdujemy we Francji i w Anglji już w średnich wiekach; nie były one jednak długotrwałe. Ubezpieczenie od gradobicia znane jest dopiero od ostatnich lat ubiegłego stulecia; ubezpieczenie na życie miało już być znane w r. 1612.

× Z Berlina znowu dało nura w świat w zeszłą niedzielę dwóch kupczyków okradłszy swoich pryncypałów. Dla uśmierzenia podobnej złodziejskiej epidemji pp. bankierowie i kupcy winni nie powierzać zupełnie pieniędzy swoim młodym praktykantom.

— Z powodu dochodzących mnie z wielu stron wiadomości, że pewna nowa księgarnia posługująca się wyłącznie ludźmi poprzednio u mnie będącemi, nie tylko rozsyła dalsze ciągi pism prenumaratorom moim, lecz jeszcze roznoszący je ludzie głoszą, że będąc w stosunkach i rachunkach ze mną, wszystko jest jedno czy prenumerator tam, czy u mnie dalszy ciąg weźmie, czuję się w obowiązku podać do wiadomości, że nietylko z księgarnią tą stosunków i rachunków żadnych nie mam, ale i nigdy ich mieć nie będę, a manipulacja ta jest tylko nadużyciem i korzystaniem z łatwowierności publicznej z moją szkodą.

Księgarnia moja jak dotąd tak i nadal sama prenumeratorom swym dalsze ciągi dostarczać będzie; pisma z mej księgarni wychodzące opatrzone będą stemplem moim, a roznoszone przez ludzi nowych przezemnie do tego upoważnionych. — Ferdynand **Hösick,** Księgarz, ulica Senatorska Nr 496.—9658

— W domu narożnym przy ulicy Leszno i Przejazd, pomieszczoną została **Cukiernia** p. **Gałeckiego**, a choć dopiero od Ś-go Jana otworzona, jednak w tak krótkim czasie, i pomimo dwóch w nieodległem sąsiedztwie cukierni, zyskała niespodziewane powodzenie u mieszkańców przyległych okolic.

I nie dziw, cukiernia ta zaleca się wyborową produkcją ciast, cukrów i wszelkiego rodzaju słodyczy, w zakres cukierniczego fachu wchodzących.

Lokal obszerny, wspaniale i dogodnie urządzony dla zbierających się gości, bądź to dla czytania gazet prenumerowanych tu w znacznej liczbie, tak krajowych jakoteż i zagranicznych, bądź też dla gry bilardowej, staje się miejscem przyjemnej wieczornej rozrywki.

Nie tu jednak ogranicza się działalność pana Gałeckiego, gdyż wyroby jego zyskawszy nadzwyczajny pokup, zamawiane są w częstych i licznych *obstalunkach* na wesela, wieczory, bale i t. p. zabawy, a umiarkowane ceny i punktualność dostawy na czas umówiony, chlubnie rekomendują ten zakład, dziś już sprawiedliwie liczony do pierwszorzędnych pod względem powodzenia i dobroci wyrobów. (1—1) - 9986 —

— W szkole Gimnastyki i Szermierstwa Stanisława *Majewskiego*, na Sewerynowie, lekcje dla młodzieży i osób dorosłych od 1 go października r. b. odbywać się będą codziennie oprócz w oddziałach już oznaczonych i w porze popołudniowej do 10 tej wieczorem, zaś lekcje gimnastyki higieniczno-estetycznej połączone z nauką tańców salonowych dla młodzieży żeńskiej i męzkiej będą miały miejsce w poniedziałki, środy i piątki od 5 tej po południu —9554— (5—6)

Dla wiadomości osób trzeich ogłaszam, iż udzielona przez Apolonję Kaczorowską w miesiącu Czerwcu r. b plenipotencja prywatna Stanisławowi Szmidt w celu dochodzenia jej imieniem w drodze sądowej pretensji o inwentarze żywe i martwe, oraz zasewy na folwarku Nowe Miasto w powiecie Pułtuskim, znajdować się mające, od Arkadego Nikonoff, pod dniem 2 Października r. b. odwołaną została, wszelkie zatem działania Szmidta od tej daty za nieważne podpisana uważać będzie.

Warszawa, dnia 10 Października 1872 r.

Apolonja Kaczorowska
Józef Stabrowski, Patron.

(1—1) — 10,043 —

Skład hurtowy i detaliczny Naczyń kuchennych i stołowych Bessemerstalowych i innych wyrobów metalowych

LEONA SCHÖNFELD,

Nr 60 nowy, Krakow.-Przedmi., gezie Wystawa Sztuk Pięknych

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż nadszedł świeży tuansport różnych wyrobów metalowych, jako to:

Kuchenek Paryzkich na węgle, Maszynek do herbaty, Maszynek do kawy rożnego rodzaju, a szczególniej „Non plus ultra“ i „Nonpareil“ ulepszonego systemu Maszynek do robienia lodów i do robienia masła w 10 minut, Koszykow Paryzkich i Wiedeńskich do ciast i owoców, Kloszy, Form do galaret, budyniów, lodów, foremek małych, Ausztychów, Łyżek wazowych i stołowych, Menażek do noszenia jedzenia razem z metalowemi koszykami, Latarek, Młynków, Miednic owalnych i okrągłych, Garnków parowych do kartofli i t. p,

Obstalunki dla zakładów publicznych, oraz szpitali wojennych i cywilnych w jak najkrótszym czasie są załatwiane, podług nadesłanych modeli.

Biorącym w większych partjach, oraz handlującym odstępuje się stosowny rabat. (4—6) - 9303 —

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmiękcza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała, flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje się po 25 kopiejek. Maść na odciski po 30 kop. słoik, poleca operator **Michelsohn** patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburską, w swojem mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2 (1812) lokalu Nr 15. NB. Kto sobie życzy żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może mnie wezwać do siebie. (4—6 — — 9293 —

OBICIA PAPIEROWE

Z FABRYKI

A. VETTER & COMP.

Po najniższych cenach fabrycznych.

Magazyn przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu JW. Hrabiego Potockiego Nr 415.

Zaopatrzony jest w wielki **wybór** od najwspanialszych Obić z fabryk zagranicznych, jakoteż **Cerat**, wszelkiego ródzaju **rolet** do okien kolorowych i Rewańtuchowych.

(9-10) — 8343 — **J. Franaszek.**

Jedyny Zakład froterowania Glans Massą Wenecką, najpiękniejszą, żelaznej trwałości! Glans Massa Wenecka, funt kop. 50.

Aby mieć pięknie i trwale wyfroterowaną podłogę, zależy najgłówniej od doskonałości Massy, robotę wykonać może ktokolwiek. Kto więc raz massę moją sprobuje z pewnością nigdy już innej apretury używać nie będzie.

W. Lesselroth.

(2—6) — 9910 — Krak.-Przedm., Nr 7, dom dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej



Do Głównego Składu

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, Nr 496.

Nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego. oraz **Buljonu** Wołyńskiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Konfitur** Kijowskich płynnych i **Marmolady, Musztardy** Sareptskiej w proszku, i **Serdeli** marynowanyah (Kiłki zwane)

(2—3) — 10,011 — **B. Miedwiednikow.**



Powróciwszy obecnie z zagranicy, gdzie wyjeżdżałem jedynie w interesie mojej firmy, sam wybrałem i sprowadziłem z najpierwszych fabryk, znaczny transport tak **FORTEPIANÓW** jako też **PIANIN** ładnej roboty, gustownego wykończenia, z silnym i przyjemnym głosem, najnowszej konstrukcji z jakowemi to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, dodając, iż sprzedaję takowe po przystępnych cenach, a wynajmuje tak nowe jak używane po zniżonych cenach. Zielony Plac Nr 1066Ł, nowy 10, dom Hr. Zamoyskiego, mieszkania Nr 29.

(1-3) — 10,001 — **K. Fritsche.**

Ważna wiadomość.

Posesja w bliskości ulicy Leszna i Żelaznej położona obejmująca przeszło 3,000 łokci kw. z 3-ma nowemi oficynami, ogródkiem owocowym z pustym placem frontowym 47 łokci szerokim, oprócz innych korzystnych widoków jest do sprzedania z wolnej ręki przeszło na 10%, za rs 4,800. Wiadomość w handlu Jussewicza na Lesznie pod Nr 674 (72)

—9926— (2-3)

Jest do sprzedania APTEKA,

z domem murowanym, w Osadzie Nowe-Miasto Korczyn, nad Nidą, przynosząca 2,000 rub i srebrem brutto dochodu. Wiadomość u W-nej Emilji Boreckiej, przez Kielce, Stopnią w Karczynie. — 9970 - (2 3)

Francuz rodowity,

znający język swój gruntownie, posiadający upoważnienie Dyrekcji Naukowej Warszawskiej do udzielania Lekcji prywatnych, życzy sobie w godzinach wolnych od swych zajęć udzielać Lekcje języka francuzkiego. Osoby interesowane zechcą nadsyłać adressy swe do Redakcji niniejszego pisma pod lit. **B. Z.**

—9841— (3-3)

Student upoważniony przez Władzę Uniwersytecką do dawania lekcji przedmiotów objętych kursem gimnazjalnym, życzy sobie dawać takowe na godziny. Interesanci raczą zostawiać swe adresa w Red. Kur. Warszawskiego pod lit. J. K. —9958— (3—3)

Żądaną jest

natychmiast **GUWERNANTKA Francuzka z muzyką,** oraz **Guwernantka Francuzka początkowa** u prof. Gim. de Préchamps ulica Długa gdzie Eldorado, Nr domu 23, mieszkania Nr 3, na 1-em piętrze od frontu. —9815— (6-6)

Poszukuje się

Francuzkę lub Szwajcarkę,

z dobremi rekomendacjami. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 58 nowy, mieszkania 3, od godziny 9 rano do 1. —9872 — (3—3)

Ktoby sobie z JW. Panów życzył

OGRODNIKA

uzdolnionego przez długoletnią praktykę w różnych guberniach Cesarstwa i Królestwa raczy swój adres przysłać na ręce rządcy domu Franciszka Leszczyńskiego pod N. 16 nowy przy rogu ulic Żelaznej i Pańskiej. Osoby z prowincji raczą listownie się odnieść

—9930— (2 3)

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

do Pracowni robót damskich w Częstochowie, znająca dobrze krój i umiejąca szyć na maszynie. Warunki umieszczenia korzystne. Bliższa wiadomość, Nowy-Świat Nr 7 nowy, mieszkania Nr 34.

9936 (2—3)

Potrzebny jest

UCZEN do HANDLU

Wiadomość w Składzie Herbaty **Leona Krupeckiego,** wprost statuy Kopernika.

(2-3) — 9925 —

Potrzebna jest

Dziewczynka

Francuzka od 10 do 13 lat do konwersacji na cały dzień dla chłopczyka lat 6 mającego o bliższych warunkach dowiedzieć się można u JW. Majewskiej Pułkownikowej, ulica Ś-to Krzyzka Nr 18, I piętro. —9383 — (3—3)

OSOBA

z prowincji przybyła, znająca się na gospodarstwie, oraz umiejąca szyć bieliznę i posiadająca krawieczczyznę, poszukuje obowiązku odpowiedniego w Warszawie lub na wsi. Interesanci raczą złożyć swój adres w Red. Kur. Warsz. pod literami K. L.

—9954— (2-3)

KARTOFLE

różowe i czerwone, z pól w drugoletnim nawozie, dające zatem rękojmię trwałości, przy kopaniu których niezuajdywano wcale nadpsutych, mączyste, są do nabycia w niemniejszej ilości jak korcy 5 do jednej possesyi, a to celem ułatwienia furnalom odstawy, podług prób złożonych:

1) w sklepie W-go **Dehnela, ulica Bielańska, Nr 17** nowy;
2) w sklepie wiktuałów **ulica Leszno, Nr 9** nowy;
3) w **Kantorze Gazety Warszawskiej.**

Cena **rs 1 kop. 50** za korzec. Odstawa dopełnianą będzie w workach półkorcowych.

—10,055— (1-6)

NA NOWYM TARGU,

przy ulicy **Kruczej,** odbywa się sprzedaż mięsa w gatunkach doborowych, po cenach zniżonych; dla członków Stowarzyszenia „Merkury,“ sprzedaż artykułów spożywczych w sklepie stowarzyszenia Nr 6, i sprzedaż rabatowa mięsa w jatce Nr 1, oraz nafty i świec w sklepie wyrobów mydlarskich.

W Piątki i Niedziele, znaczny dowóz nabiału i wszelkich produktów żywności na furach. —9962— (2-3)

Zakład szycia bielizny BARANOWSKIEJ.



Na Nowym-Świecie Nr 60 niedaleko ulicy Ordynackiej, znany z dobrego fasonowania i odrabiania bielizny, przyjmuje **po cenach UMIARKOWANYCH** wszelkie zamówienia, także gorsy strojne, zwyczajne, oraz znaczenie bielizny.

—8715— (7-10)

ZAKŁAD UBIORÓW
MĘZKICH
Feliksa Dobrowolskiego,

przy ulicy Przejazd Nr 3, wprost Długiej.

Zawiadamia, iż Palta zimowe z materjałów świeżych i w gatunkach dobrych wykonywa po rs. 22, zaś **Garnitury zimowe** po rs. 23. Przyjmuje także wszelkie reparacje, jako też przenicowania, co uskutecznia jak najakuratniej i po cenach jak najprzystepniejszych.

— 9895— (2-3)



Zawiadamia się,

iż nadeszła pora do sadzenia

drzew owocowych i krzewów ozdobnych,

które polecają się w doborowych gatunkach. Główny zakład drzew i krzewów z własnej szkółki

BRACI BARDET,

przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

—9772— 4 6)

Potrzebny jest

kapitał Rsr. 10,000,

na pierwsze miejsce hypoteki po Towarzystwie Kredytowem, dóbr pod Warszawą położonych. Wiadomość u Seweryna Kozarzewskiego, Patrona, pod Nrem 233, nowy 26, przy ulicy Mostowej. —9931— (2 3)

Do sprzedania z wolnej ręki

DOBRA ZIEMSKIE,

w nader korzystnych warunkach, i miejscowości położone.

Bliższą wiadomość chęć nabyaia mający, powziąść może w Kancellarji Mecenasa Karola Thieme, przy ulicy Senatorskiej Nr 471 lit. B —9918— (2-3)

75 KOP.

Nafty Amerykańskiej garniec **najlepszej,** poleca szanownej publiczności Fabryka mydła i świec Józefa Zaleskiego przy ulicy Nowy Świat Nr 44, obok wodociągu. Wybierający 10 garncy razem lub częściowo, otrzymują 11 ty **bezpłatnie.**

—9789 (4 6)

Skład Drzewa Opałowego

przy ulicy Tamka pod Nrem 8, w domu **CHYBCZYŃSKIEGO,**

zaopatrzony w najlepsze gatunki drzewa, kompletnie suchego, w klocach 12 łokci długie, sosnowe i olszowe: od 85 kop. do 6 rubli za sztukę. Drzewo szczapowe w sążniach: **Sosnowe, Olszowe i Brzozowe,** po cenach umiarkowanych. —9294— (7-8)

4 OBRAZY

olejno malowane, z widokami okolic Nadreńskich i Szwajcarji, w ramach złoconych, zupełnie świeże, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej wprost Hotelu Maringa Nr domu 69 nowy, mieszkania Nr 16.

—9842— (3—3)

Do sprzedania:

PŁASZCZ

szopami podszyty, prawie nowy, pokrycie szaraczkowe, na wzrost średni; **BEKIESZA,** syberynowy wierzch, siwemi barankami podszyta, z obłożeniem krymskiemi barankami siwemi, prawie nowa; **SZAFA** z szufladami oszklona, na orzech lakierowana, zdatna do Dystrybucji lub sklepu Galanteryjnego, cena przystępna. Wiadomość w gmachu Teatru pod filarami, w sklepie Rękawiczniczym M. Bojanowskiego. —9913— (2—3)

— Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Członków Tow. Muz. War. że dla Ich dogodności w lokalu Towarzystwa została przezemnie odkryta kuchnia zaopatrzona w najświeższe i najwyszukańsze do gustu produkta.

Jakób Oziembło.

—9833— (3-3)

UŁATWIENIE NADZWYCZAJNE!

DLA PRENUMERUJĄCYCH PISMA I DZIEŁA PERJODYCZNE ILLUSRTOWANE NA ROK 1873.

W KSIĘGARNI I SKŁADZIE NUT

FERDYNANDA HÖSICK

ulica Senatorska Nr 496.

Jak w roku bieżącym tak i na rok 1873 będę miał honor ekspedjować główniejsze

Pisma Illustrowane Niemieckie.

sposobem nader dla każdego dogodnym, bo dającym abonującemu możność **Opłacanie pism zeszytami w miarę odbierania** i bez wnoszenia przedpłaty Następujące:

Od Października rozpoczynające się pisma.

po większej części już nadeszły, **i pierwsze zeszyty mogą być odebrane** w Księgarni **Ferdynanda Hösick**.

CENA

	Rocznie rs.	kop.	z przesył. rs.	kop.	za zesz. kop.
Aus Allen Welttheilen. Rocznie 12 zeszytów z drzewor.	4	—	6	—	35
Blätter für den Häuslichen Kreis w roku 1873, wychodzić nie będzie, natomiast **Familien Zeitung** do którego przyłączonem zostało					
Buch für Alle. Rocznie 25 zeszytów z mnóstwem illustracji. Abonenci na pismo to mają do wyboru jednę z trzech pysznych premi i, t. j. stalorytów, każdy po rs. 5 wartości, wyobrażających: Ekstrapocztę, Powrót Landwerżysty. za dopłatą tylko kop. 35 za każdy, lub też obraz pamiątkowy z wojny 1870/71 roku, chromoligrafowany wartości rs. 8, za dopłatą tylko kop, 75i	2	70	4	70	12
Buch der Welt. Roczne zeszytów 17, z mnóstwem illustracji Bezpłatna premia. Wartość rs. 5, (staloryt)	3	80	6	—	$22^1/_2$
Bunte Welt, Illustrirtes Volksblatt v n Uhland. (nowe pismo) Rocznie 16 zeszytów z mnóstwem illustracji, bezpłatna premja staloryt. Wartość rs. 5	3	60	5	60	$22^1/_2$
Daheim. Rocznie zeszytów 18, z mnóstwem illustracji	3	25	5	25	18
Familienzeitung Allgemeine. Rocznie zeszytów 18, z mnóstwem illustracji. 3 pyszne premie do wyboru jak przy „Buch für Alle."	4	5	9	50	$22^1/_2$
Hausfreund von H. Wachenhusen, Rocznie, zeszytów 16, z mnóstwem illustracji. Premia staloryt. Wartość rs. 5, za dopłatą 35 kop.	3	60	5	60	$22^1/_2$
Neues Blatt Rocznie zeszytów 26. Mnóstwo drzeworytów chromolitografji i premi i (stalorytów)	3	25	5	25	$13^1/_2$
Neuzeit (die) Nowe pismo, przynoszące najbardziej zajmujące powieści i romanse. Co tydzień wychodzi zeszyt z 3 arkuszy bitego druku się składający. Prenumeratorzy mogą **co miesiąc** wybrać sobie premię **pyszny staloryt**, za dopłatą tylko 35 kop. za każdą. Premie jednak nie są obowiązujące. Rocznie wychodzi 52 zeszyty i 12 premji	7	25	10	25	14
Omnibus. Rocznie poszytów 18 z premią (staloryt),	3	25	5	25	18
Ueber Land und Meer. Rocznie zeszytów 26 (co dwa tygodnie) z premją. Pyszny staloryt według Kaulbacha Wartość rs. 6	5	40	8	—	$22^1/_2$
Illustrirte Welt. Rocznie zeszytów 18. Mnóstwo illustracji (z premją jak przy Ueber Land und Meer)	3	—	5	—	18
Zu Hause. Rocznie 18 zeszytów. mnóstwo illustracji (z premią staloryt. Wartość rs 4)	1	90	3	80	$13^1/_2$

Oprócz wyż wymienionych księgarnia przyjmuje przedpłatę na

Wszystkie inne w kraju i zagranicą wychodzące pisma

Z rozpoczynających się zaś od Ś-go Michała są następujące: **Modenwelt**. Rocznie rs. 2 kop. 50, z przesyłką rs. 3 kop. 80; **Der praktische Maschinen constructeur** Rocznie rs 9 kop. 60, z przesyłką rs. 12, **Romanmagazin dies Auslandes**. Rocznie rs. 5 kop. 80, z przesyłą rs. 7 kop. 80; **Romanzeitung**. Rocznie rs. 5 kop. 40, z przesyłką rs. 7 kop. 40.

Z francuzkich pism zaś:

Cendrillon rs. 2 kop. 25, z przesyłką rs. 4 kop. 25; **Conseilles des dames** rs. 4 kop. 50, z przesyłką rs. 6 kop. 50; **Echo des feuiletons** rs. 3 kop. 60; z przesyłką rs. 5; **Journal des dames et demoiselles. grande-edition** rs. 5 40, z przesyłką rs. 7 kop. 40; **petite-edition** rs. 4, z przesyłką rs. 5 kop. 50; **Musée des familles** rs. 2 kop. 70, z przesyłką rs 4; **Poupée modele** rs. 2 kop. 70, z przesyłką rs. 4; **Saison** pierwsza edycja, rs. 2 kop. 40, z przesyłką rs. 4; IV edit. rs. 6 kop. 30, z przesyłką rs. 8 kop. 50; **Semaine des enfants** rs. 6 kop. 30, z przesyłką rs. 8 kop. 50; **Technologiste** rs. 8, z przesyłką rs. 9 kop. 90.

Tamże abonować można

opłacając zeszytami osobno następujące dzieła niemieckie:

Buch der Erfindungen Zeszyt kop. 20; **Balbis Erdbeschreibung**, zeszyt kopiejek 25; **Doré Bibel,** zeszyt kop. 50 **Fürst Prachtbibel f. Israeliten**. zeszyt kop. 30; **Göthes Werke**, zeszyt kop. 16; **Heine's Werke,** zeszyt kop. 20: **Meyer's Hand lexicon**, zeszyt kop $12^1/_2$; **Meyer's Grosses Conversations Lexicon**. zeszyt rs. 1 kop. 20; **Schlosser's Weltgeschichte**, zeszyt kop. 20; **Sohr-Berghaus-Atlas der Geographie**, zeszyt kop 30; **Stielers Atlas d. Geogr.** zeszyt kop. 60; **Temme Criminalbibliothek**, cena kop. 16; **Der praktische Techniker d. Neuzeit**, zeszyt kop. 25; **Kaufmännische Unterrichts Stunden**. zeszyt kop. 20 i wiele innych.

(3–3) — 9564 —

BEZPRZYKŁADNIE TANIO!

z nadzwyczajnem ułatwieniem poleca Księgarnia **Altenberg et Robitscheck**. Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Hotelu Europejskiego.

Algemeine Familien Zeitung, łącznie z poprzedniem wydawnictwem **Blätter für Häuslichen Kreis**, w zeszytach co trzy tygodnie, zawierających 48 stron formatu „Kłosów" i 20 drzeworytów rysunku i rylcu pierwszorzędnych artystów. Cena zeszytu poprzednio kop. 35. **obecnie tylko $22^1/_2$ kop.**, z przesyłką pocztową 30 kop.

Do wydawnictwa tego dodają się za małą dopłatą na żądanie następujące premja:

1) **Des Landwehrmans Heimkehr** (Powrót Landwerzysty); 2) **Extra Post** (Ekstra Poczta).

Przepyszne dwa staloryty wysokości 61 centimetrów, szerokości 69 centr. Każdy dla Prenumeratorów za 30 kop. sztuka, gdy tymczasem cena sklepowa wynosi 4 talary za jeden 3) **Gedenkblatt an die Jahre 1870/71** (Pamiątka r. 1870/71). Chromolitografia 82 centymetrów wysoka, 66 centymetrów szeroka, cena sklepowa 6 talarów, dla abonentów 60 kop. Prenumeratorowie mogą sobie wybrać jedno z premiów lub wszystkie. Przedpłata niewymagana, lecz płaci się za każdy zeszyt osobno, przy odbiorze. Odnoszenie do domu bezpłatnie. Pierwszy zeszyt już nadszedł, a czasopismo i premje można obejrzeć w księgarni lub zażądać do obejrzenia do domu. Księgarnia nasza przyjmuje prenumeratę na podobnych warunkach na wszystkie czasopisma i ma na składzie wszelkie dzieła krajowych i zagranicznych zakładów, po tych samych cenach po jakich dostarczają wszystkie tutejsze księgarnie.

(2 - 3) — 9912 —

W Księgarni **E. WENDE i S-ki** Krakowskie Przedmieście Nr 412a, złożono na skład i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dziełko pod tytułem:

Popularna Symbolika

czyli krótki wykład istniejących różnic pomiędzy kościołami: rzymsko-katolickim, ewangelicko-augsburgskim czyli luterskim i reformowanym, przez **Piotra ANGERSTEIN**, Kandydata Teologji. **Cena kop. 30.**

— 9523 — (3—3)

W księgarni i Składzie Nut E. WENDE i Sp.

Krakowskie Przedmieście Nr 412a złożono na Skład główny:

„Ueber der vermeintliche Quantitat der Vocale in Altpolnischen von Anton Semenovitsch" Cena kop. **50**.

Dziełko to znajduje się i w innych znaczniejszych księgarniach. —9753 (2 - 3)

OBWIESZCZENIE

Zarząd Księstwa Łowickiego

Podaje do powszechnej wiadomości iż w Kancelarji Wójta gminy Mokotów dnia 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie publiczna in plus licytacja na wydzierżawienie propinacji w majętności Sielce pod Warszawą na lat trzy, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1873 r.

Licytacja rozpocznie się od rs. 171 kop. 75 jako rocznej dzierżawy. Przystępujący do targu obowiązani są złożyć na vadium gotowizną rs. 86, inne warunki dzierżawy tej dotyczące, przejrzane być mogą w Kancelarji rzeczonego Wójta Gminy.

Łyszkowice dnia 13 (25) Września 1872 r.

—9567— (3 3)

Sędzia-Komisarz

Massy upadłości

Ludwika Peters w Łodzi.

Wzywa Wnych pp. wierzycieli tejże massy aby w dniu 2 (14) Października 1872 roku o godzinie 5tej po południu stawili się osobiście lub przez pełnomocników w sali posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nrem 549a a to celem wybrania syndyków tymczasowych. **G. Sennewald.**

— 9996 — (2 2)

NAUCZYCIEL z patentem

może być umieszczony zaraz na prowincji bardzo korzystnie, za pośrednictwem Rekomendacji **Marji Dąbrowskiej**, Krakowskie Przedmieście Nr 7, pałac Grodzickiego, 2 gi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, drzwi 44. — Tamże **FRANCUZ** mówiący pięknym akcentem, mający lat około 30, chce nazyjąć miejsce do konwersacji w mieście lub od prowincji, przyjąłby także miejsce w głębi Rosji. —9372 - (3—3)

NAUCZYCIELKI rodowite francuzki posiadające muzykę, są do umieszczenia w kantorze Kamilji Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21 nowy, pierwsze piętro od frontu. Tamże Guwerner Polak posiadający gruntownie język russki, francuzki i niemiecki, który przysposabia do klassy 4-ej Gimnazjum tutejszego. Wszyscy poszukują miejsca w jaknajkrótszym czasie. —9935—(2 3)

O S O B A

w średnim wieku, bardzo przyzwoita obeznana z krawiecczyzną i bielizną życzy sobie miejsca za gospodynię lub za pannę służącą. Tamże jest panna z 3-ej klassy umiejąca różne roboty, posiadająca języki któraby się do Rossji udała Wiadomość powziąść można w Sklepie Fajansu przy ulicy Freta Wązkiej Nr 270. —10059— (1 - 3)

O S O B A

przybyła ze wsi, posiadająca chlubne świadectwa, przytem znająca się dokładnie na kuchni, poszukuje miejsca do zarządu domowego w Warszawie lub na wsi. Ulica Bednarska Nr 23, mieszkania 16.

—10,047— (1—3)

P A N N A

podręczna do szycia, może znaleść zaraz miejsce. Wiadomość na Nowym-Świecie, domu Nr 30, mieszkania 30. —10,038 – 1—1)

U R Z Ę D N I K

Zarządu Administracyjnego m. Warszawy, mogący złożyć kaucji 10,000 złp. czyli Rsr. 1,500 w gotowiźnie, mający przy sobie ojca w sile wieku, mogącego zastąpić go w godzinach biurowych, poszukuje obowiązku Rządcy domu, Fabryki, Zakładu, Magazynu lub t. p. Wiadomość: ulica Kościelna Nr 324, nowy 16, mieszkania Nr 7. —10,035 - (1 - 3)

Korzystny interes

dla kobiety posiadającej kapitał rubli 300 do 400. Wiadomość w biurze Korpaczewskiego na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 73. Tamże Szafy Sklepowe wraz z kantorem są do sprzedania. — 9892 - (3 —3)

L. BOSZ,

Nr 638^2_a ulica Wierzbowa Nr 638_a

MAGAZYN NOWOŚCI. SUKIEN I STROJÓW DAMSKICH,

Po powrocie Właściciela z zagranicy, otrzymał świeży transport następujących artykułów:

Materje jedwabne czarne na suknie,
Materjały wełniane czarne na suknie i pokrycia futer.
Materjały wełniane kolorowe.
Modele zimowych kapeluszy, Kostjumów i Okryć.
Kwiaty, Wstążki i Pióra paryzkie.
Siatki, ozdoby żetowe, Woalki, Koronki, Krawaty damskie.
Szale. Chustki i Pledy angielskie.

Wszystko w najlepszym gatunku, z pierwszorzędnych fabryk angielskich i francuzkich.

W Zakładzie pomienionym wykonywają się jak zwykle wszelkie **obstalunki na suknie i Kapelusze damskie.**

Osobom z **prowincji** listownie zgłaszającym się, załatwiają się **obstalunki** śpiesznie i z akuratnością. Żądającym **próbek** materjałów, przesyła się takowe **franco.**

Gatunki towarów wyborowe. Ceny przystępne.

(3—3) — 9738 —

Ulica Senatorska. Numer 20.

SPRZEDAJEMY

Rossyjskie 5 proc. Pożyczki Premiowe

tak pierwszej jakoteż i drugiej emissji

na rozpłaty pięcio rublowe

licząc od niewniesionej summy tylko

5%

w stosunku rocznym

Ciągnienie odbędzie się dnia 1 (13) Stycznia r. b.

Główne wygrane: **200,000. 75.000, 40,000, 25,000 10,000,** i raz **200** pomniejszych.

Ubezpieczamy Rossyjskie 5% pożyczki od Amortyzacji.
Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą franco usl uteczniamy-

WŁADYSŁAW BERSOHN et Comp,
w Warszawie.

(1–0) 8400

Ulica Krakow.-Przedm. Numer 61.

S I A N A

10 Stogów, od 9 do 14 sążni obwodu, gruntowego, pięknego o 4½ mili odległe od Warszawy od stacji Grodzisk wiorst 9. Wiadomość bliższa w Składzie Cygar, papieru p. St. Winiarskiego na Nowym-Świecie Nr 62 nowy. —9627— (3–3)

PROPINACJA

do wydzierżawienia w D-um Falenty: karczma z zajazdem Łazy, przy szose Radomskiej, oraz prawo propinacji we wsi Laszczki. O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie. Rymarska Nr 2, u Rządcy domu i na miejscu u Rządcy dóbr w Raszynie.
—9491— (6—6)

Jest do sprzedania z powodu niespodziewanego wyjazdu

RESTAURACJA

z dobrym billardem. Restauracja ta egzystuje na jednej z pryncypalnych ulic, jest pięknie urządzona i cieszy się dobrem powodzeniem. Wiadomość w Red. Kur. Warsz.
—10049— (1—3)

RESTAURACJA

istniejąca od lat sześciu przy rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej ulicy, po wyrestaurowaniu i nowem urządzeniu z dniem 13 b. m. otworzoną zostaje do użytku publicznego. Obecny jej właściciel, zaopatrzywszy Zakład swój we wszelkie jadła i napoje, dołoży starań ażeby goście łaskawie zwiedzający takowy, rychło i należycie zostali obsłużeni.

W Niedziele, Wtorki i Czwartki wyborne **FLAKI.** - 10052 - (1—3)

Są do sprzedania

DWA LUSTRA

w ramach orzechowych, dwa **Oleandry** duże i **Fikus** Ulica Długa naprzeciwko handlu Ludmika Sommera, w arsenale.
—10054— (1—3)

— Przyjmuje się wszelka **BIELIZNA** Męzka i Damska oraz negliże i różne drobiazgi do szycia najświeższym fasonem i pięknie, robotą ręczną, za bardzo umiarkowaną cenę, powierzający robotę przychodzi w pomoc Rodzinie, która jedynie z tej pracy się trzymuje przy ulicy Leszno Nr 64, mieszkania Nr 5. —10050— (1-3)

Do sprzedania:

Szubka futrzana,

męzka, nowa, piękna; wierzch z pracowni L. Iniarskiego. **Skrzypce Włoskie,** z pudełkiem i smyczkami. **Kłosy,** wydanie kompletne, oprawne, za pół ceny. **Brzytwy angielskie.** Chmielna, naprzeciw Komory, Nr 46, mieszkania Nr 4. — 10,033 — (1—6)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

Handel Wiktuałów,

przy ulicy Żelaznej Nr 773, policyjny 26, ze wszystkiemi rekwizytami. Wiadomość tamże powziąść można. —10,034— (1—3)

SALOPA

lisami sybirskiemi podszyta, z kołnierzem tumakowym, jedwabną materją kryta, do sprzedania, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 54 nowym, mieszkania 6, oraz **książki prawne** ładnie oprawne. - 10 045 - (1 - 1)

ZNAKOMITE POWODZENIE.

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem, dla tego to działa szczęśliwie na skórę

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Perfamerji p. W. B. Śniechowskiego.
—8592— (12–78)

Sznury Watowe,

do zakitowania okien na zimę, takowych dostać można jak poprzednich lat, przy ulicy Leszno Nr 16 nowy w Warszawie.
—10,058— (1 1)

Przez osamotnienie Właściciela zaraz do nabycia bez pośrednictwa

F O L W A R K

zagospodarowany, dz. 37½, (mórg dużych 75), dziedziczny, hypoteka uregulowana, bez długów. Jest kawałek lasu ze starodrzewem, sadzawka duża, ziemia dobra, budowle gospodarskie nowe ubezpieczone od ognia na rubli 2,750. Wiadomość o **cenie i miejscu** w Warszawie, rynek Staromiejski Nr 16 domu, 1sze piętro. —10069— (1 1)

Ktoby posiadał do zbycia za pomierną cenę:

1) karetkę trzy-osobową,

używaną mało, a zbudowana silnie, na smar;
2) tychże zalet **POWOZIK;**
i 3) cztery **CHOMONTA** rzymskie, zechce złożyć swój adres stróżowi domu Nr 50. Chmielna, przy bliższem opisaniu przedmiotu i ceny. – 10 036 (1—3)

Jest do sprzedania

SZAFA

sklepowa oszklona i dwa futra damskie lisy, jedno kryte atłasem, drugie rypsem prawie nowe. Wiadomość u pana Himla Kuśnierza, Miodowa Nr 481 (4). 9959 - (3 - 3)

MAGLE WIEDEŃSLIE,

w pożądanej bardze okolicy, z miejscem do sprzedania jak Nowa-Wieś, w stronie rogatek Mokotowskich, w domu Rybińskiego Nr 9, aleja Marszałkowska. Wiadomość u Rządcy, stróż wskaże. - 9995 - (1 3)

Do sprzedania:

Szafa Sklepowa

wielka, z 15 szufladami, oraz **kontuar,** biało lakierowane. Wiadomość w pracowni bielizny J. Segedy, w Towarzystwie Dobroczynności. - 10,037 - (1—3)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowych, w dobrym stanie, sprzęty kuchenne i kwiaty. Wiadomość u stróża, ulica Ś-to Jańska, Nr domu 15 nowy, na 1 piętrze. —10,064 - (1 - 1)

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, składający się z jednej kozety 12 pół-foteli, 2 foteli, stołu przed kanapę, konsoli i 2 kanapek, pokryte aksamitem koloru bordo w najlepszym stanie, za cenę ostateczną Rs. 450. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 487, w kantorze Drukarni.
—9971— (2 3)

Magazyn MEBLI

F. Lewanowicza,

w domu dawniej Grodzickickiego Nr 7 (411) Krakowskie-Przedmieście.

Poleca dobór garniturów, mahoniowych, orzechowych, oraz całych krytych, jakoteż: Toalety, Łóżka, Szafy rozbierane i mniejsze Szafki do bielizny, do książek, Biura, Biurka, Szesląги, Kozety, Fotele, Stoły obiadowe, Kredensa potrójne i zwyczajne oraz Garnitury używane i inne meble, które po cenach umiarkowanych sprzedaje.
—10068— (1—3)

Jest do sprzedania za cenę umiarkowaną

DWA

Garnitury Mebli

mahoniowych, rypsem kryte, mało używane każdy składa się z kanapy, 2 ch foteli, 6-ciu krzeseł i stołu przed kanapę, stolik do kart, szesląg skórą kryty, 2 lustra, dywan i komoda jesionowa, róg Siennej i Zielnej Nr 2 nowy wchód od Siennej w podwórzu w oficynie w bramie, drzwi na prawo. —10018—(1 – 6)

Jest do sprzedania

GARNITUR

MEBLI

kryty rypsem koloru bronzowego za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno, pod Nr 669. - 9873— (3—3)

Wyprzedaż Mebli

po cenie kosztu własnego wyrobu, przy ulicy Żórawiej pod Nrem 10, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra. Garnitury świeżego fasonu wysłane i pokryte rypsem wełnianym mahoniowe i orzechowe. Są także Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Łóżka, Toalety, Biurka, Klęczniki i inne meble, jest Garnitur używany do sprzedania. — **Adam Lewanowicz.**
—9806 (3—6)

Pozostawiony jest do sprzedania w składzie Fortepianów i pianin Zagranicznych L. Fränkel, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2.

FORTEPIAN

Palisandrowy, bardzo mało używany, z dobrej tutejszej fabryki, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4ma szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian** orzechowy, prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszej fabryi tutejszej o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami, najkrótszego nowego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę.
—10063— (1 - 3)

FABRYKA

FORTEPIANÓW

Jana Rzążewskiego.

z dniem 1-go Października 1872 r., przeniesioną została pod Nr 1066k, nowy 23, przy ulicy Królewskiej gdzie Tiwoli. Wyrabia **FORTEPIANY nowe** najświeższego fasonu, oraz przyjmuje wszelkie **reperacje i strojenia** Przyczem mam honor donieść Szanownej publiczności iż jakiś młody człowiek podszywając się pod moje nazwisko lub mówiąc, że jest przysłanym przezemie, podejmuje się strojenia Fortepianów, który nietylko, że nie potrafi należycie wystroić ale nawet poczynił szkodę jak to miało miejsce w kilku domach, dla tego też donoszę Szanownym Interesantom, iż wszelkie strojenia i reparacje na miejscu wykonywam osobiście niewyręczając się nikim.

Właściciel Fabryki **Jan Rzążewski.**
—10065— (1—3)

U AKUSZERKI

SLIWIŃSKIEJ

pod Nr. 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, są pokoje do wyboru, z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.
—9875— (2 3)

Żądaną jest summa

Rs 8,000,

na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Miejskiem, na dom murowany, z dwoma oficynami, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego, bez pośrednictwa osób trzecich. —10,062 - (1 - 3)

Jest do wynajęcia

FORTEPIAN,

w bardzo dobrym stanie, z fabryki Kralla i Seidlera, za bardzo nizką cenę, przy ulicy Elektoralnej, w domu Ettingera Nr 13 nowy. Wiadomość u stróża miejscowego.
—10,053— (1–1)

ZA RS. 25,

3 pokoje umeblowane z kuchnią, przedpokojem, dwoma wejściami, miesięcznie, do wynajęcia zaraz, przy ulicy Brackiej Nr 13 nowy, na dole, od frontu, mieszkania Nr 3.
—10,056 - (1 –1)

W domu przy ulicy Długiej pod Nr 587, nowy 21.

Do wynajęcia każdego czasu w oficynie, całe pierwsze piętro, świeżo i elegancko wyrestaurowane, składające się z czterech pokoi, wielkiego salonu, dużej kuchni angielskiej, spiżarki, piwnicy i góry wspólnej, cena rs. 550 rocznie.

A od Nowego roku (1873), zupełnie takiż sam lokal na drugim piętrze. Cena roczna rs. 500. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub też u właściciela doktora Bruner przy ul. Miodowej w domu Piotrowskiego na 1-em piętrze od frontu. - 9829 - (3 - 3)

Na Nowym Świecie pod N. 18 są do wynajęcia zaraz na dole

Dwa pokoje

kawalerskie porządnie umeblowane. Wiadomość u Rządcy domu lub stróża.
—9957— (2 3)

DWA POKOJE umeblowane,

na dole od frontu, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Ś-to krzyzkiej Nr 14 nowy. Wiadomość w bramie na prawo.
—9888— (3 -3)

Krakowskie-Przedmieście Nr 97 nowy naprzeciw kolumny Zygmunta jest do najęcia każdego czasu **Pokój** duży, frontowy, suchy z prześlicznym widokiem, z opałem, usługą przy b. professorze, — stosownie do umowy może być z meblami, życiem i konwersacją francuzką. Wiadomość w tymże domu Nr 8 mieszkania. —9907— (2 -2)

Poszukiwanem jest przyzwoite

MIESZKANIE

dla kawalera, złożone z dwóch pokoi z przedpokojem i osobnem wejściem, z meblami lub bez, w okolicach ulic: Ś-to Jerskiej, Długiej i Miodowej. Ktoby miał takowe do wynajęcia, raczy dać o tem wiadomość pod Nr 7 nowy, ulica Przejazd, do gospodarza.
- 9966 - (3—3)

Do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1873 r.

Obszerny Ogród Owocowy i Warzywny,

wraz z pięknym domem mięszkalnym przy Rogatkach Jerozolimskich Nr 1147 lit. *n* tuż za okopami, obok plantu Kolei Żelaznej Wiadomość w Kantorze Bankierskem Stanisława Lesser, lub u Rządcy domów przy ulicy Miodowej Nr 490/1.
(3—6) —9735—

W dniu 9 Października, zginęła

SUKA WYŻLICA,

cała kasztanowata, kto ją odprowadzi pod Nr 4 ulica Nowolipie, otrzyma przyzwoitą nagrodę. —10,039— (1 – 3)

Nagrody Rs. 5.

Dnia 9 b. m., pomiędzy godziną 3 a 5, zginął wyżeł kasztanowaty Bekas, z żelazną obrożą na szyi. Ktoby go odprowadził do szwajcara w pałacu hr. Potockiego na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła Opieki Ś-go Józefa, otrzyma powyższą nagrodę.
- 9976 - (3—3)

Zabłąkaną Suczkę,

za udowodnieniem własności, odebrać można przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3058a, u Orłowskiej. —10,044— (1 1)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473 c nowy 5).

Дозволено Цензурою.